

Joanna Lusek

Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Polska

**EDUKACJA MUZYCZNA W ŻEŃSKICH ZAKŁADACH
NAUKOWO-WYCHOWAWCZYCH
ZGROMADZENIA SIÓSTR NIEPOKALANEGO POCZĘCIA
NMP W LATACH 1863–1918
(NA PRZYKŁADZIE FUNDACJI GALICYJSKICH)**

**Koncepcja nauczania w niepokalańskich zakładach
naukowo-wychowawczych**

Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP zostało założone w 1857 roku przez Matkę Józefę Karską i bł. Matkę Marcelinę Darowską. W 1863 roku Zgromadzenie, za wolą Matki Darowskiej, zostało przeniesione do Jazłowca. W ślad za pierwszą do końca XIX wieku powstały kolejne fundacje Zgromadzenia na terenie Galicji, w Jarosławiu (1875), Niżniowie (1883) i Nowym Sączu (1897)¹. Przy każdej z nich ss. niepokalanki prowadziły zakłady naukowo-wychowawcze dla dziewcząt.

Koncepcja Matki Marceliny Darowskiej była odpowiedzią na potrzeby społeczne przełomu XIX i XX wieku, tj. formacją kobiet widzianą przez pryzmat polskich dążeń niepodległościowych, poprzez ich przygotowanie do wypełniania obowiązków obywatelskich i przejmowania odpowiedzialności za pielęgnowanie oraz przekazywanie młodemu pokoleniu poczucia tożsamości narodowej, rozumianej jako kształtowanie i doskonalenie postaw patriotycznej, moralnej i religijnej². Rolę kobiety w społeczeństwie pojmowała Matka Marcelina Darowska jako aktywną – widziała w niej „matkę przyszłości” dzięki ustawicznej pracy nad sobą, tj. poznawaniu siebie – introspekcji i formacji. Zadanie poznania siebie stanowiło klucz do poznania drugiego człowieka. Pisała: „Studiuj siebie, a poznasz lepiej i ludzi [...] to będzie kluczem do zrozumienia niejednej w nich sprzeczności”³.

¹ Zakłady naukowo-wychowawcze ss. niepokalank powstały w badanym okresie również poza Galicją, w Słonimie (1907) i Szymanowie (1908).

² Szerzej zob. S.M. Anna Jarząbek, *Życie, myśl i dzieło Matki Marceliny Darowskiej, współzałożycielki Zgromadzenia Niepokalank*, Warszawa 1990; J. Lusek, *Istota wychowania w koncepcji błogosławionej Matki Marceliny Darowskiej i jej współczesne implikacje* [w:] *Kobiety na Kresach na przełomie XIX i XX wieku*, red. A. Dawid, J. Lusek, Warszawa–Bellerive-sur-Allier–Bytom–Opole 2016, s. 99–100.

³ Archiwum Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Szymanowie [dalej: AZSNPNMP], sygn. 71–72, Listy do wychowanek, List do Talii Popławskiej (Jazłowiec, 24 listopada 1893 roku).

Matka Darowska kładła nacisk na wychowanie kobiety, której zadaniem miała być w przyszłości dbałość o rozwój życia duchowego poprzez pokonywanie dezorganizacji w życiu codziennym i inspirowanie duchowego odrodzenia w rodzinie i społeczeństwie⁴. Zgodnie z charyzmatem Zgromadzenia kompetencję do wychowywania innych mieli tylko ci, którzy sami zostali wychowani, tzn. uformowani wewnętrznie⁵. Kobiety, szczególnie w okresach społecznie i politycznie trudnych, również w czasie odradzania się państwowości polskiej, musiały być odpowiednio przygotowane do tego, by zająć się świadomie nie tylko prowadzeniem i utrzymaniem domów, ale i wychowaniem potomstwa, również w kontekście pracy oświatowej jako aktywne nauczycielki kolejnych pokoleń⁶.

Program nauczania w zakładach niepokalańskich a edukacja muzyczna

Matka Marcelina Darowska traktowała nauczanie i wychowanie wieloaspektowo. Pisała: „My nie dlatego wychowujemy dzieci, żeby je nauczyć historii, muzyki itd., ale aby rozwinąć w nich życie nadprzyrodzone, a obok tego dać im wykształcenie umysłowe”⁷.

Program dla pierwszego z zakładów niepokalańskich w Jazłowcu opracował o. zmartwychwstańców – filozof i teolog bł. ks. Piotr Semenenko, założyciel i pierwszy rektor Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie. Podlegał on w kolejnych dziesięcioleciach ciągłej ewaluacji. W kanonie przedmiotów artystycznych ważne miejsce zajmował blok „muzyka i śpiew” wprowadzony we wszystkich klasach, z zachowaniem zasady dostosowania wymagań do indywidualnych umiejętności uczennic i woli rodziców. Obejmował: 1) naukę gry na fortepianie;

⁴ Matka Marcelina Darowska, *Cztery pogadanki rekolekcyjne*, Jazłowiec 1904, s. 79–83; AZSNPNMP, b. sygn., S. Urbański, *Pojęcie miłości chrześcijańskiej w piśmiennictwie M. Marceliny Darowskiej*, Warszawa 1986, s. 28 [mps]; AZSNPNMP, bez sygn., Wskazówki wychowawcze dla Sióstr Niepokalanek; A. Panasiuk, *Promocja kobiety istotą charyzmatu wychowawczego Marceliny Darowskiej i jej Zgromadzenia* [w:] *Marcelina Darowska. Niepokalański charyzmat wychowania*, red. M. Chmielewski, Lublin 1996, s. 77; S.M. Anuncjata od Trójcy Świętej, *O wychowaniu w oparciu o zasady Matki Marceliny Darowskiej*, Jarosław 2010, s. 17–19, 137–140; M. Kulesza-Gierat, *Marcelina Darowska w świetle romantologii – perspektywy badawcze* [w:] *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich*, red. T. Pudłocki, K. Sierakowska, Warszawa 2013, s. 54.

⁵ Szerzej zob. AZSNPNMP, sygn. P 20.4.I.1, Testament, b.p.; bez sygn., Konferencje, O miłości bratniej i o miłości kraju, seria I, konferencja III (24 czerwca 1869 roku); S. Wyszynski, *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań 1978, s. 136; K. Kotkowski, *O pedagogicznym kształceniu rodziców*, Warszawa 1968, s. 18.

⁶ Z. Jabłonowska, *Rodzina w XIX i na początku XX wieku* [w:] *Przemiany rodziny polskiej*, red. J. Komorowska, Warszawa 1975, s. 65–68; N.W. Berg, *Pamiętnik o polskich spiskach i powstaniach 1831–1862*, Kraków 1894, s. 237–238.

⁷ S.M. Anna Jarząbek, *Życie, myśl...*, s. 15.

2) umuzykalnianie – naukę i doskonalenie śpiewu jedno- i wielogłosowego *sacrum* i *profanum* (śpiew kapliczny; śpiew chóralny, ze szczególnym uwzględnieniem pieśni patriotycznych), naukę harmonii i emisję głosu, zarys historii muzyki (pół godziny lekcji tygodniowo) oraz taniec⁸.

W tygodniowym rozkładzie zajęć uwzględniono bardzo szeroko te wchodzące w skład bloku. Obejmowały w klasie przedwstępnej 4 godziny, w klasie wstępnej – 3 godziny, w klasie I – 4 godziny, II – 5 godzin, III – 7 godzin, IV – 7 godzin, V – 7 godzin, VI – 7 godzin i w VIII – 7,5 godziny. W pierwszym programie odnotowano:

Po pół godziny w klasie I i II, po godzinie dziennie od klasy III, z potrąceniem w ciągu tygodnia pół godziny na teorię muzyki. W III klasie granie zajmuje pół godziny w niedzielę. Lekcja z zakresu teorii muzyki odbywała się wyłącznie w dni tygodnia. Jeśli w II klasie są dzieci wyjątkowo zdolne, potrzebujące więcej czasu na ćwiczenia, można przekazać im dodatkowo po godzinie z puli godzin przeznaczonych na roboty ręczne czy kaligrafię. W III klasie można dodatkowo przekazać po dwa razy po pół godziny na śpiew.

Tańce. Odbywają się przez sześć tygodni co roku. Młodsze klasy dwie półgodziny dziennie, o 13.00 i o 19.00. Średnie i starsze po dwie godziny dziennie, w czasie rekreacji porannej lub wieczornej. Gimnastyka odbywa się codziennie rano przed śniadaniem kwadransik, dodatkowo po dwie półgodziny w tygodniu od I do V klasy. Zawiesza się je w czasie lekcji tańca, oddając obydwie półgodziny wedle potrzeby robót ręcznych lub czytań historycznych⁹.

Pierwotny program z czasem ewoluował. Przed wybuchem I wojny światowej wprowadzono m.in. ćwiczenia rytmiczne, zmieniano również w zależności od potrzeb liczbę godzin poświęconych na zajęcia już wyodrębnione w programie. Pierwotny zamysł szerokiego podejścia do edukacji i kultury muzycznej zachowano. W 1916 roku ss. niepokalanki przygotowały niezbyt obszerny *Szkic planu nauczania muzyki*, w którym na pierwszej stronie zanotowano kilka zdań, oddających w pełni sens prowadzonej edukacji:

Muzyka, jako nauka piękna i jedna z gałęzi wiedzy, podnosząc nas i uszlachetniając przyczynia się niepomniernie do ogólnego wykształcenia istoty ludzkiej. Toteż nauka muzyki w taki sposób urządzona być winna, aby istotnie celowi swojemu odpowiadała: doprowadzała do zrozumienia tej sztuki – a względnie do poprawnego jej wykonywania, o ile zdolności techniczne dzieci na to pozwalają¹⁰.

⁸ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 10, Zakład Wychowawczo-Naukowy typu humanistycznego. Prywatne Gimnazjum Żeńskie (Program).

⁹ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 2.2, Program napisany przez o. Piotra Semenenko [program spisany odręcznie].

¹⁰ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 3, Działalność apostolska Zgromadzenia. Szymanów, k. 57. Umuzykalnianie, lipiec 1917 (zeszytek z zapisem odręcznym zawiera 7 ss. niepaginowanych, będących opisem pilotażowych zajęć z zakresu rytmiki; w konkluzji Autorki brak jednak odniesienia do konkretnych siostr; wskazywały one na konieczność wprowadzenia zajęć solfeżowych i rytmicznych oraz zbiorowych lekcji gry na fortepianie).

Matka Marcelina Darowska, duże znaczenie przywiązując do rozwoju talentów wychowanek, przeciwna była zmuszaniu ich do zadań, co do których nie wykazywały umiejętności i predyspozycji. Z czasem zajęcia obejmujące grę na instrumentach, podobnie jak zajęcia z innych dziedzin sztuki, stały się nieobowiązkowe. Rodzice nie ponosili dodatkowych kosztów tytułem nauki śpiewu i gry na fortepianie¹¹. Matka Darowska powtarzała, że należy uczyć gruntownie, ale wymagania uzależniać od możliwości dziecka, co chyba najlepiej oddawało sens i charakter nauczania przedmiotów artystycznych, w tym muzyki i gry na instrumentach. Janina Olszewska, wychowanka zakładu niepokalańskiego w Jazłowcu, wspominała, że „muzyka i śpiew towarzyszyły nam [wychowankom – przyp. J.L.] przez cały ciąg edukacji i wyrabiały w nas umiłowanie piękna i harmonii”¹².

Wiedzę o wielu aspektach realizowanych zajęć z zakresu edukacji muzycznej budują m.in. zachowane relacje absolwentek zakładów niepokalański fundacji galicyjskich. Obrazują one proces kształcenia w zakresie przygotowania muzycznego, m.in. w odniesieniu do egzaminów i koncertów, którym poświęcano każdy kolejny rok pracy. Janina Olszewska, absolwentka zakładu w Jazłowcu, komentowała przebieg zajęć gry na fortepianie:

[W klasztorze – przyp. J.L.] znajdowały się małe salki tak zwane „numerki” przeznaczone na lekcje muzyki, a w nich fortepiany z metronomem i szafki na nuty¹³.

Siostra Macieja, absolwentka zakładu w Jarosławiu, odnotowała kilka ciekawych uwag na temat nauki gry na fortepianie i śpiewu oraz kwintesencji tych zajęć w postaci „egzaminu muzyki”, a także wykorzystywanych instrumentów:

Dla sprawdzenia naszych postępów w muzyce odbywały się co pewien czas egzaminy wobec zgromadzonych na sali sióstr. Uczennice były podzielone na stopnie według zdolności i wartości „kawalka”, który odgrywały.

Na zakończenie roku szkolnego, na tzw. białym egzaminie, „występował” najlepszy fortepian firmy „Blüthnera”, który siostra Teona przywiozła z Paryża, a dla którego miałyśmy wielki szacunek, bo zwykle był zamknięty na klucz, nietykalny.

[...] nauka gry na fortepianie i śpiewu grała wielką rolę w wychowaniu i wykształceniu nas uczennic, inaczej mówiąc stanowiła część składową naszego ogólnego kształcenia. Rzadko która z uczennic była tak dalece niemuzyczna, żeby nie móc się nauczyć nawet początków gry na fortepianie. Siostry starały się umuzykalniać nawet uczennice niezdolne¹⁴.

Aleksandra Biedrzycka-Czudowska, absolwentka zakładu w Nowym Sączu, dodawała:

¹¹ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam ścieżką do Polski... i weszło. 150 lat pracy sióstr niepokalanek*, t. 1, Szymanów 2004, s. 499.

¹² *Ibidem*, s. 500.

¹³ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam ścieżką...*, s. 499.

¹⁴ AZSNPNMP, sygn. E I 1,teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Macieja, Rzut oka na muzykę na muzykę i śpiew w Zgromadzeniu (Nowy Sącz 1956), k. 1.

W sali nr 1 stał fortepian koncertowy i odbywały się wieczory muzyczne. Czasem muzykowały lub śpiewały starsze dziewczęta, czasem grała siostra Aleksandra. Przeżywałam emocjonalnie każdy taki koncert. Nic w tym dziwnego. Siostra była duchową wnuczką Chopina¹⁵.

Odpowiednie wyposażenie w instrumenty i sprzęt muzyczny było powodem ustawicznej troski ss. niepokalanek realizujących zajęcia z zakresu edukacji muzycznej. Fragmenty poświęcone tym kwestiom można odnaleźć m.in. w listach Matki Marceliny Darowskiej do siostr w poszczególnych klasztorach. W 1890 roku, nie pozostając bierną i rozumiejąc potrzeby zakładów, kierowała słowa do domu w Niżniowie:

Niech kochana siostra Paulina pozostanie jeszcze na ten rok przy swoich fortepianach. Niżniów nie ma miejsca na więcej – ani więcej fortepianów nie potrzebuje – chciałabym tylko jeden wymienić na lepszy, rozumie się z dopłatą¹⁶.

Repertuar –*sacrum i profanum*

Brak kompletnych zestawień egzaminów półrocznych i rocznych muzyki z poszczególnych zakładów niepokalanek fundacji galicyjskich nie pozwala całościowo prześledzić doboru repertuaru. Pojęcie w tym zakresie dają tylko zachowane afisze z programami egzaminów, zbierane na prośbę siostry Irmy od Zwiastowania (przechowywane są obecnie w zbiorach archiwum Zgromadzenia w Szymanowie) oraz wspomnienia absolwentek poszczególnych zakładów. Dobór repertuaru dla poszczególnych poziomów, zarówno w odniesieniu do nauki gry na fortepianie, jak i śpiewu chóralnego, zależał od predyspozycji indywidualnych poszczególnych uczennic oraz stopnia zaawansowania prezentowanego przez daną klasę.

Z analizy dostępnych programów egzaminów muzyki i koncertów można stworzyć obszerną listę najczęściej wybieranych kompozytorów, twórców utworów instrumentalnych i wokalnych przez siostry i osoby świeckie nauczające poszczególnych przedmiotów w zakresie edukacji muzycznej:

- wśród kompozytorów o korzeniach polskich: Fryderyk Chopin, Ignacy Kosobudzki, Miłosz Kotarbiński, Stanisław Moniuszko, Maurycy Moszkowski, Zygmunt Noskowski, Józef Nowakowski, Ignacy Jan Paderewski, Ludomir Różycki, Felicjan Szopski, Wilhelm Troschel, Aleksander Zarzycki;
- wśród kompozytorów obcych: Johann Sebastian Bach, Ludwig van Beethoven, Franz Behr, Ferdinand Beyer, Johannes Brahms, Johann Burgmüller, Muzio Clementi, Carl Czerny, Anton Diabelli, Gaetano Donizetti, Victor Duvernoy,

¹⁵ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanek, *Poszłam ścieżkę...*, s. 501.

¹⁶ AZSNPNMP, b. sygn., Scripta Famulae Dei Mariae Marcellinae Darowska, Tomus LVI (P41.2 II 196 – P41.3 I 265). M. Marcellinae Darowska 70 Epistolae ad S.M. Gertruda de Imm. Conc.B.M.V. (Mariam Skórzewska) 1890–1892, k. 22. P41.2 II 200 (Jarosław, 20 lipca 1890 roku).

Antonín Dvořák, Jan Ladislav Dussek, Giulio Cesare Gabussi, Niels Wilhelm Gade, Benjamin Godard, Edvard Grieg, Cornelius Gurlitt, Hans Hassler, Joseph Haydn, Georg Friedrich Händel, Stephen Heller, Friedrich Kuhlau, Ferenc Liszt, Felix Mendelssohn-Bartholdy, Giacomo Meyerbeer, Wolfgang Amadeus Mozart, Wenzel Müller, Ignaz Pleyel, Carl Reinecke, Hugo Reinhold, Franz Schubert, Robert Schumann, Robert Schwalm, Fritz Spindler, Louis Streabbog, Paul Wachs, Richard Wagner.

Repertuar, wybierane utwory, zależny był od – jak wspomniano już wielokrotnie – poziomu indywidualnego i rozwoju muzycznego osób i grup. Był obszerny. Utwory dobierano, taki przynajmniej nasuwa się wniosek, aby dać uczniom jak najszersze obycie z kulturą muzyczną i zaszczerpić w nich poczucie wartości tejże w kategoriach ponadczasowości. Pojęcie o repertuarze daje m.in. siostra Gabriela, absolwentka zakładów w Jazłowcu i Jarosławiu:

Z moich lat dziecinnych, pensjonarskich, pamiętam jak starannie były pielęgnowane sztuki piękne w naszych Zakładach. Gdy przybyłam do Jarosławia w 1894 roku wszystkie prawie dziewczynki uczyły się gry na fortepianie. Były między nimi różne stopnie zdolności – od bardzo mierznych do utalentowanych, ale na życzenie rodziców uczyły się wszystkie, bo w naszych czasach „wypadało”, aby panienka dobrze wychowana grała na fortepianie. Przez cały dzień więc długi korytarz domu jarosławskiego rozbrzmiewał tonami fortepianów, na których wykonywano arcydzieła Chopina, Beethovena, Mozarta, a zstępując z tych wyżyn do skromnych sonatinek [Friedricha] Kuhlau’a, [Florenta] Schmitta i [Antona] Diabelliego, od których zaczynała się nauka¹⁷.

Janina Olszewska, absolwentka zakładu w Jazłowcu, dodawała:

W miarę postępów przechodziłyśmy z jednego stopnia do następnego. Lekcje z siostrami miałyśmy dwa do trzech razy w tygodniu, poza tym ćwiczyłyśmy same codziennie godzinę. Zaczynałyśmy od szkoły [Ferdinanda] Beyera lub [Carla] Czernego, potem opanowywałyśmy trudniejsze utwory kompozytorów polskich i światowych¹⁸.

Siostra Macieja, absolwentka zakładu w Jarosławiu, pisała o repertuarze koncertowym:

[...] lubiłam koncerciki, na których występowały już tylko zdolne uczennice. Na te nasze występy przychodziła nawet Matka Marcelina i czyniła uwagi jednojej siostrze, bo Mateczka była bardzo muzykalna. Były wówczas grane „kawałki” solowe lub na dwa fortepiany, wreszcie na osiem rąk. W ten sposób zapoznawałyśmy się z Haydnem, Mozartem, Beethovenem, Chopinem. Dziewczynki o ładnych głosach śpiewały pieśni Niewiadomskiego lub Moniuszki, wyjątki z oper „Halka” czy „Straszny Dwór”. Czyż trzeba to jeszcze dodać, jeśli się samo przez się rozumie, że od czasu do czasu, np. w trakcie wieczornej rekreacji siostry nauczały pieśni patriotycznych¹⁹.

¹⁷ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Gabriela, Parę słów o muzyce i śpiewie w Zgromadzeniu (Nowy Sącz, 1956), k. 1.

¹⁸ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam ścieżkę...*, s. 500.

¹⁹ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Macieja, Rzut oka..., k. 1.

O zajęciach śpiewu chóralnego wspominała siostra Gabriela, absolwentka zakładów w Jazłowcu i Jarosławiu:

Miałyśmy także tzw. śpiewy, każdy oddział osobno. Na tych „śpiewach” przygotowywano się do przedstawień teatralnych czy obchodów patriotycznych. Śpiewałyśmy z siostrą Idą, potem z siostrą Donaldą: „Lecą liście z drzewa”, „Powrót Taty”, „Wojak” [Stanisława] Moniuszki, pieśni [Stanisława] Niewiadomskiego czy [Jana] Galla²⁰.

Janina Olszewska, absolwentka zakładu w Jazłowcu, dodawała:

Prócz lekcji gry na fortepianie miałyśmy naukę śpiewu. Siostry kształcające nas w tym przedmiocie podawały nam zasady operowania głosem, uczyły solfeżu, zwracały uwagę na interpretację i czystość tonu. Śpiewałyśmy pieśni jednogłosowe i polifoniczne. Repertuar rozmaity, pieśni kompozytorów polskich i obcych. Wchodziły one w programy naszych koncertów. Za czasu zaborów odbywały się stale raz w tygodniu godziny śpiewów patriotycznych. Rozwijały one uczucie miłości do ojczyzny, a o to przecież chodziło w programach wychowawczych Matki Marceliny. W czasie I wojny światowej zapoznawałyśmy się z zapalem z pieśniami legionowymi²¹.

Poza śpiewem chóralnym uczennice zakładów niepokalańskich miały również zajęcia ze „śpiewu kaplicznego”, który obejmował repertuar *sacrum*. Pisała o nich siostra Gabriela, absolwentka jazłowiecka i jarosławska:

Śpiewy kapliczne były inne od obecnych, ale były śliczne. Muzyka gregoriańska nie była jeszcze znana w Zgromadzeniu, w ogóle nie uprawiano jej u nas w kościołach ani w klasztorach. Msza śpiewana była bardzo rzadko, na św. Karola, na I komunie św. Dzieci [dopisek: w Dzień Niepokalanego Poczęcia i na świętach zakonnych], w Dzień Zaduszny, poza tym prócz Wielkiego Tygodnia msze zawsze były ciche. Najczęściej wykonywana była msza [Giuseppe] Concone’a na dwa głosy, w stylu włoskiej, lekkiej muzyki, czasem msza Bordase’a, albo jednogłosowa. W tej ostatniej kilka z nas z dobrymi głosami brało udział, gdy byłyśmy w starszych klasach. Przepelniało nas dumą i radością śpiewać razem z siostrami na chórk.

Siostr śpiewających było zaledwie kilka. Prócz siostry Idy ze wspnianym głosem, śpiewała siostra Michaela od Niepokalanego Poczęcia NMP ślicznym sopranem. My dzieci słuchałyśmy z zachwytem litanii siostry Pauliny od Matki Bożej Bolesnej [...] siostry Eugenii od Najświętszego Sakramentu i siostry Imy od Zwiastowania, po której została duża ilość kompozycji: litanii i pieśni. Litanie śpiewane były przeważnie po łacinie, również i inne utwory: „Panis Angelicus”, „Ecce Panis”, „Ave Verum Corpus”, „Venite ad me omnes”, „Intende voci” i kilka wersji melodii „Ave Maria”. Śpiewano i pieśni polskie i w każdą niedzielę podczas błogosławieństwa „Święty Boże”, powtarzając każde wezwanie po trzy razy.

Z powodu [powstania] fundacji w Sączu nastąpiły zmiany, wyjechały siostra Ida i siostra Janina, a przybyły siostra Donalda od Najświętszego Sakramentu i siostra Ludwina od Miłosierdzia Bożego, które naukę muzyki i śpiewu prowadziły w ten sam sposób. Siostra Ludwina była uczennicą [Karola] Mikulego, więc zamiłowaną chopinistką. Siostra Donalda była uzdolniona artystycznie, nie tylko grała, śpiewała i malowała, ale i umiała wykonać wiele drobiazgów z przeróżnych materiałów. Po odjeździe siostry Idy i siostry Michaeli zostało kilka sióstr z małymi głosami siostra Donalda zaczęła używać do pomocy dzieci starszych na chórk. Śpiewy kapliczne podniosły

²⁰ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Gabriela, Parę słów...

²¹ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanek, *Poszłam śiać...*, s. 500.

się wraz z przybyciem siostry Amaty od Jezusa, sopran, i siostry Idalii od Cierniowej Korony, kontralt – jedynej jeszcze z żyjących sióstr, które wymieniałam. Wtedy usłyszałyśmy czterogłosowe litanie siostry Irmy – „Koronkową” i „As-dur”, którą do dzisiaj pamiętam. „Sancta Maria” i dwa następne wezwania śpiewały w duecie siostra Amata i Mucha Münter, która miała bardzo ładny głos i w ogóle talent muzyczny; potem chór powtarzający „Ora pro Nobis” i solo siostry Idalii – „Mater Christi”, z dwoma następnymi wezwaniem. Trzeba dodać, że kaplica jarosławska jest bardzo akustyczna i głosy wychodziły wspaniale. Na nas dzieciach śpiewy te wywierały niezwykle wrażenie i usposabiały do modlitwy²².

Siostra Macieja, absolwentka zakładu w Jarosławiu, dodawała:

Było też w Zgromadzeniu sporo sióstr kompozytorek, np. siostra Paulina, siostra Eugenia, siostra Irma, siostra Antonina, które układały melodyjne litanie śpiewane po dziś dzień u nas [w Zgromadzeniu – przyp. J.L.], ale i inne pieśni. Śliczne, wprost porywające, były kapliczne śpiewy sióstr, jak np. siostry Walerii, która miała głęboki i modlitewny głos, siostry Amaty, siostry Elfrydy i wielu innych²³.

Janina Olszewska, absolwentka zakładu w Jazłowcu, komentowała zaangażowanie wychowanek w uczestniczenie – także poprzez aktywne włączenie się w śpiew kapliczny chórally i solowy – w nabożeństwach:

Ze szczególnym uczuciem uczyłyśmy się śpiewów religijnych. Kilka z nas śpiewało razem z siostrami na chórkach, czułyśmy się tym zaszczycone i szczęśliwe... Próby odbywały się w małej salce na górze. Potem pełne emocji wspinałyśmy się krętymi, żelaznymi schodkami na chórek, by razem z siostrami śpiewać przepiękne msze święte, sobotnie litanie, w okresie Wielkiego Tygodnia pieśni liturgiczne, psalmy, a po Wielkiej Nocy „Regina Coeli”. Niezapomniane to były przeżycia! Ze wzruszeniem wspominam litanie kompozycji siostry Irmy. Z kompozytorów obcych szczególnie lubiałam „Ave Verum” Mozarta. Piękna była również pieśń „Adoro de devote” w tłumaczeniu siostry Gertrudy, z muzyką siostry Irmy²⁴.

Egzaminy w zakładach niepokalańskich – „biały egzamin” i koncerty

Sprawdzianem wiedzy dziewcząt w zakładach niepokalańskich były półroczne i roczne egzaminy oraz regularne wizytacje władz oświatowych i kościelnych. Oceny roczne z przedmiotów artystycznych, również edukacji muzycznej, miały charakter opisowy.

Mały egzamin odbywał się pod koniec stycznia i obejmował materiał nauczania z pierwszego półrocza. Trwał jeden dzień. Obejmował: religię, historię, geografę i języki obce. Duży egzamin (końcoworoczny) rozłożony był na trzy dni, obejmował przekrojowo wiedzę ze wszystkich nauczanych przedmiotów.

²² AZSNP, E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Gabriela, Parę słów..., k. 1–3.

²³ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Macieja, Rzut oka..., k. 1.

²⁴ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam ścieżką...*, s. 500.

Był rodzajem popisu dziewcząt. Sala, w której odbywały się egzaminy roczne, przyozdobiona była ich pracami – robótkami ręcznymi, przykładami malarstwa i rysunku, wypracowaniami czy odręcznie odrysowanymi mapami. Całość trzeciego dnia po południu zamykał tzw. biały egzamin z muzyki. Nazwa pochodziła od koloru sukienek, które na tę okoliczność zakładały wszystkie dziewczęta bez wyjątku. W egzaminach rocznych brali udział delegowani przez biskupów miejscowi księża. Uczestniczyła w nich Matka Marcelina Darowska (potem kolejne przełożone), siostry z danego klasztoru Zgromadzenia oraz panie z miejscowej elity ziemiańskiej²⁵.

Amelia Peygert-Łączyńska, absolwentka zakładu w Jazłowcu, komentowała przygotowania do egzaminu rocznego:

Kulminacyjnym punktem uroczystości był tzw. „biały egzamin”, czyli popis muzyczny, na który jedyny raz w roku ubierałyśmy się wszystkie w białe mundurki, a odbywał się po południu trzeciego dnia egzaminów. Brały w nim udział najlepsze uczennice wszystkich klas, miał więc charakter małego koncertu, zakończonego kilkoma pieśniami wykonanymi w chórze na głosy.

Po ostatniej patriotycznej pieśni obnoszono znakomite lody na talerzykach. Niewiele radości w późniejszym życiu równało się tym cudownym chwilom, kiedy rozsypywała się wszelka rutyna, ustępował przymus, a słońce wywoływało na dwór, w przestrzeń i zieleń. Białe sukienki śmigały rozbawione to tu, to tam, hałasując nawet po korytarzach, a białe habity miały je obdarzając uśmiechem przyjaznym i pobłażliwym²⁶.

Janina Olszewska, absolwentka zakładu w Jazłowcu, również wspominała na temat egzaminu rocznego i koncertów:

Od czasu do czasu urządałyśmy z racji rozmaitych uroczystości tak zwane koncerciki dla sióstr i koleżanek. Ukoronowaniem był na zakończenie roku szkolnego „biały egzamin”. Białe, bo występowałyśmy wtedy w białych sukienkach. Najzdolniejsze grały wówczas utwory solowe lub kompozycje na cztery ręce, na dwa fortepiany, nieraz z akompaniamentem fisharmonii²⁷.

Siostra Gabriela, absolwentka zakładów w Jazłowcu i Jarosławiu, relacjonowała z kolei o egzaminach półrocznych i rocznych oraz udziale w nim szerokiego grona słuchaczy, również ss. niepokalanek:

W połowie roku, o ile pamiętam przed Świętami Bożego Narodzenia, odbywał się egzamin. Każda dziewczynka, od najmłodszej do najstarszej, musiała odegrać przygotowany „kawałek”. Każda przechodziła emocje, ręce się trzęsły, wzrok nie mógł trafić na daną stronę zeszytu nutowego, audytorium onieśmiewało. Przychodziła ówczesna przełożona – siostra Filomena od Dzieciątka Jezus, mistrzyni [internatu] – siostra Taida od Jezusa, siostry uczące muzyki – siostra Ida od Ogrójca, siostra Janina od Serca Jezusowego, siostra Kornelia od Ogrójca, siostra Helena od Niepokalanego Poczęcia NMP i inne siostry interesujące się muzyką – siostra Emilia od Aniołów.

Przygotowano się też [podczas zajęć] do ostatniego w roku występu, tzw. „białego egzaminu”, na którym grały tylko najstarsze i najzdolniejsze. Program był urozmaicony, parę utworów

²⁵ *Ibidem*, s. 85.

²⁶ *Ibidem*, s. 501.

²⁷ *Ibidem*, s. 500.

solowych, potem zespoły na osiem rąk (najczęściej uwertury), na dwa fortepiany koncerty łatwiejsze, fisharmonia z towarzyszeniem fortepianu i produkcje chóru. Wszystkie dziewczynki w białych sukienkach, całość robiła miłe i estetyczne wrażenie²⁸.

Jedyny fragment dotyczący egzaminu z tańców odnotowano w „Kronice Jazłowca” pod datą 17 lutego 1906 roku:

Odbył się egzamin tańców, a raczej uroczysta ostatnia lekcja tańca w asystencji siostry Filomeny i paru siostr. [...] odbywała się ta ceremonia na sękatej podłodze w sali dolnej. Wykazała zaś, jak co roku, nie do końca wykończone gracje, choć niezaprzeczalnie starsze panienki zgrabnieją po lekcjach tej nauki²⁹.

Taniec w formie rekreacji był stale obecny w życiu dziewcząt przebywających w zakładach niepokalańskich. Janina Olszewska wspominała:

Siostry, które nas uczyły muzyki grywały nam też do tańca w czasie rekreacji. Siostra Teona, tak bardzo przez nas szanowana jako pianistka, nie broniła się przed tym i grywała nam często ładnego walca. Nigdy później nie spotkałam się z tą melodią³⁰.

Teatr – muzyka, śpiew i taniec

Teatr był w zakładach niepokalańskich niezwykle istotnym, bo pogładowym uzupełnieniem zajęć z historii. Wspólna praca nad realizacją spektakli kształtowała uczennice pod względem artystycznym, ale także intelektualnie. Teatr łączył słowo mówione z muzyką oraz śpiewem solowym i chóralnym. Teatr – jak mawiała Matka Marcelina Darowska – „jest zabawą pożyteczną, tworzącą całość z wychowaniem, dającą pole do działania na dzieci, aby je podnieść, rozwinąć, uszlachetnić... Rozumie się, że żeby rzecz była piękna w wykonaniu, trzeba ją pięknie przedstawić, pięknem otoczyć, a więc potrzebne i stroje staranne i odpowiednia estetyczna całość”³¹. Te słowa oddawały pogląd Założycielki na wieloaspektową rolę wychowywania poprzez teatr. W klasztorach i zakładach niepokalańskich panował, co warto odnotować, „duch gorącego patriotyzmu”. Miłość Ojczyzny wpływała z miłości Bożej, zatem jednym z najważniejszych celów wychowawczych było kształtowanie uczuć patriotycznych wobec Ojczyzny m.in. poprzez żywe kultywowanie tradycji (obchody rocznic zrywów powstańczych czy uchwalenia Konstytucji 3 Maja).

Tak zwany duży teatr przygotowywano w ostatki. Spektakle realizowane były z wielkim rozmachem. Własnym sumptem budowano dekoracje, szyto stroje, ćwiczone umiejętności aktorskie – dykcję, emisję głosu, ruch sceniczny, akompaniament muzyczny i śpiew. Każdy z tych elementów był niezwykle ważny i składał się na całość pokazu scenicznego. Scenariusze przedstawień pisała głównie siostra

²⁸ AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Gabriela, Parę słów..., k. 2.

²⁹ AZSNPNMP, sygn. D I 1, Kronika Jazłowca (1901–1907), k. 95.

³⁰ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam śnić...*, s. 500.

³¹ *Ibidem*, s. 523.

Gertruda od Niepokalanego Poczęcia NMP (Maria Skórzewska). Były tematycznie związane z historią Kościoła – *Matka* (sztuka poświęcona św. Augustynowi), *Irena*, czyli chrześcijanie za *Domicjana*, *Święty Jerzy*, *Święta Cecylia*, czy też wyrażały uczucia patriotyczne inspirowane wydarzeniami historycznymi – *Święta Kinga z Ziemi Sąddeckiej*, *Jadwiga. Królowa Korony Polskiej*, *Warneńczyk*. Dramat w trzech aktach, *Obrona Częstochowy*, *Amata*, *Raławice* czy *Unici*. Muzykę do dramatów komponowały siostry Eugenia, Jadwiga, Paulina czy Irma. Poza „dużym teatrem” wystawiano również mniejsze spektakle, okolicznościowe, m.in. fragmenty dramatów *Dziady*, *Irydion*, *Nie-Boska komedia*, komedie Aleksandra Fredry, ale również formy sceniczne autorstwa siostry Gertrudy Skórzewskiej: *Hetmańskie wnuczę*, *Kulig*, *Urodziny Zosi*, *Sen Staszka Górnik* czy *Obrazek z powstania styczniowego*³².



Ilustracje 1 i 2. Sceny ze spektaklu *Matka* według siostry Gertrudy Skórzewskiej

Źródło: AZSNPNMP, Albumy, Jazłowiec – Szymanów. Tom 2, b.p.



Ilustracja 3. Scenografia do spektaklu *Święta Cecylia* według siostry Gertrudy Skórzewskiej

Źródło: AZSNPNMP, sygn. F XI 1, Fotografie, Jarosław, fot. 11.

³² Niestety nie zachowały się pełne wykazy spektakli realizowanych w poszczególnych latach w zakładach naukowo-wychowawczych ss. niepokalanek. Dokumentują je pojedyncze zdjęcia. Zachowały się wyłącznie afisze uroczystości, niekoniecznie spektakli, z Szymanowa. AZSNPNMP, sygn. E I 1,teczka 1.1, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, Programy uroczystości, k. 1–61. Ad. twórczości siostry Gertrudy Skórzewskiej szerzej zob. H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanek, *Poszłam ścieżkę...*, s. 553–561.



Ilustracja 4. Scena finalowa ze spektaklu *Święta Cecylia* według siostry Gertrudy Skórzewskiej

Źródło: AZSNPNMP, sygn. F XI 1, Fotografie, Jarosław, fot. 12.



Ilustracja 5. Scena finalowa ze spektaklu *Święta Kinga* według siostry Gertrudy Skórzewskiej

Źródło: AZSNPNMP, Albumy, Jazłowiec – Szymanów. Tom 2, b.p.

Aleksandra Biedrzycka-Czudowska, absolwentka zakładu w Nowym Sączu, wspominała:

Najważniejszym wydarzeniem był teatr wielki w ostatki. Za mojej pamięci zawsze grane były sztuki siostry Gertrudy. Były zrozumiałe dla dzieci, miały żywą, nieraz sensacyjną akcję, ładne kostiumy, tańce i melodie, z których niejedne do dziś brzmią mi w uszach. Jako mała dziwożona w „Kindze” [„Święta Kinga” – przyp. J.L.] patrzyłam ze zgrozą na taniec i śpiew strzygi (Inka Leszczyńska). W rok później grano „Warneńczyka”. Moim marzeniem było dostać się na dwór sułtana, bowiem chodziły pogłoski, które później się sprawdziły, że na przedstawieniu będą obnosić prawdziwe daktyle i ciastka.

Nie pamiętam, czy to było w „Kindze” czy w „Warneńczyku”, ale w jednej z tych sztuk groza nadchodzących pohańców miała być wywołana za kulisami za pomocą odpowiednich elementów akustycznych. Tę rolę nam powierzono i wywiązałyśmy się z tego znakomicie. Rozdano nam

wielkie garnki mosiężne i pałki. Biłyśmy w bębny i wyłyśmy tak, że ksiądz kapelan poprosił o wyciszenie podłoża dźwiękowego. Siostra Bohdana dokonywała cudów w reżyserii scen zbiorowych, uzyskując często nieprzeciętne efekty³³.

Informacje na temat realizacji poszczególnych sztuk odnotowywano w kronikach poszczególnych klasztorów. W „Kronice Niżniowa” pod datą 10 lutego 1902 roku zapisano na temat wystawianego wówczas spektaklu *Unici*:

W poniedziałek zapustny odbył się duży teatr „Unici”. Było w Niżniowie kilka siostr z Lubelskiego i Podlasia, te dawały wskazówki jak wykonać stroje dla wieśniaków i wieśniaczek. Same pomagały siostrom i dziewczętom, które brały udział w szyciu. A więc czepce dla kobiet zamężnych obszywane wstążeczkami kolorowymi (paski wąskie z papieru glansowanego), spódnice dla dziewcząt i fartuszki oraz kapoty dla mężczyzn. Podczas przedstawienia Dzidzi Garczyńska była w swoim żywiole, bo rola jej była bardzo ruchliwa. Wysyłano Nicentego Hryciuka na zwiady, przynosił wiadomości. Wpadał na scenę i wypadał. Halka Nowosielecka uprosiła sobie, by mogła i ona, podczas śpiewu „Święty Boże” przy krzyżu w lesie, paść od kuli moskiewskiej, ale ponieważ śpiew ją zawsze pociągał, to leżąc „martwa” na ziemi jeszcze śpiewała, bo i tak coraz ciszej śpiewano podczas kolejnych śmierci, a trzeba było trochę śpiew podtrzymać³⁴.

W „Kronice Jazłowca” pod datą 11 lutego 1902 roku odnotowano krótką wzmiankę-recenzję sztuki *Warneńczyk*:

Wielki teatr. „Warneńczyk”. Sztuka [...] pełna pięknych myśli, które wsiąkają w dzieci, budzą miłość do Polski Jagiellońskiej, zapal nawet do tej wiosennej ery. Dzieci się nie tylko zabawiły, ale i wszechstronnie rozwinęły, a pocziwie pomagając przyczyniły się do tego, że mimo tak krótkich przygotowań (10 dni) postawiono sztukę ślicznie pod względem strojów i dekoracji, a nikt nigdy artyzmu w sztuce reżyserii siostrze Gertrudzie nie odbierze³⁵.

W 1908 roku w annałach jazłowieckiej kroniki znaleźć można z kolei krótki wpis poświęcony sztuce *Raclawice*:

Teatr „Raclawice” artystycznie postawiony, jak wszystko, co spod ręki siostry Gertrudy, a serdeczna miłość Ojczyzny przy wielkiej prostocie w grze bez znakomitych talentów najmilsze robiła wrażenie. Matka na sztuce nie była. [...] Dzieci po przedstawieniu nie chciały tańczyć, i one odczuwają i dzielą ból kraju. Nuta rzewna więc dominowała w nastroju, nie tylko w Jazłowcu.

Niepokałanki – nauczycielki muzyki i śpiewu

Edukację muzyczną w zakładach niepokalańskich prowadziły siostry oraz osoby świeckie. Matce Marcelinie Darowskiej, a potem również kolejnym przełożonym Zgromadzenia bardzo zależało na jak najwyższym poziomie artystycznego wychowaniu dziewcząt.

³³ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam śiać...*, s. 502.

³⁴ AZSNPNMP, sygn. D I 1, Kronika Niżniowa (1911–1916), k. 132.

³⁵ AZSNPNMP, sygn. D I 1, Kronika Jazłowca (1901–1907), k. 94 (Jarosław, 11 lutego 1907 roku).

Zajęcia ze śpiewu, tj. pozyskanie dla poszczególnych zakładów osób świeckich o odpowiednich kwalifikacjach i dobrych manierach, były również przedmiotem troski Matki Marceliny Darowskiej (po niej kolejnych przełożonych). W liście z 1892 roku pisała:

Śpiewaczka Niemka „utonęła”, nic z niej nie będzie. Proszę siostrę Terezitę, aby napisała do pani Przybysławskiej po wszystkie informacje o tej śpiewaczce, która jest u nich, czy dobrze, cierpliwie i gorliwie uczy; czy sama pięknie śpiewa, czy młoda lub stara, czy łatwa w stosunkach lub trudna, zacna i pobożna, czy zechciałaby przyjąć u nas roczne miejsce, co by wymagała i ile u nich bierze? Gdyby odpowiedź była dobra, to zamówcie ją sobie, gdy tam przestanie być potrzebną, tj. zamówić teraz na wtedy³⁶.



Ilustracja 6. Zjazd jubileuszowy w Jazłowcu (1904)

1. s. Oktawia od Zwiastowania, Oktawia Borkiewicz, 2. s. Michaela od Niepokalanego Poczęcia NMP, Michalina Iżycka z Sobańskich, 3. s. Waleria od Łaski Bożej, Amelia Kopernicka, 4. s. Magdalena od Dobrego Pasterza, Florence Wills, 5. s. Celina od Trójcy Przenajświętszej, Celina Michałowska, 6. ?, 7. s. Aleksandra od Serca Jezusowego, Izydora Zaleska, 8. s. Felicja od Jezusa, Ewa Wielowieyska, 9. s. Irma od Zwiastowania, Irma Borzaga, 10. s. Teresita od Dzieciątka Jezus, Ludwika Dobrzańska

Źródło: Archiwum Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Szymanowie, Albumy, Album 21. Jazłowiec, b.p.

³⁶ AZSNPNMP, Scripta Famulae Dei Mariae Marcellinae Darowska, Tomus LVII (P41.3 I 266 – P41 4 I 350). M. Marcellinae Darowska 85 Epistolae ad S.M. Gertruda de Imm.Conc.B.M.V. (Mariam Skórzewska) 1892–1896), k. 2. P41.3 II 271 (Jarosław, 25 września 1892 roku).



**Ilustracja 7. Zdjęcie zbiorcze ss. niepokalanek, Jarosław
(przed wybuchem I wojny światowej)**

1. s. Maria Pia od Jezusa, Maria Rück, 2. s. Taida od Jezusa, Stefania Smarzewska, 3. s. Franciszka od Woli Bożej, Franciszka Woronicz, 4. s. Emilia od Aniołów, Emilia Cyfrowicz, 5. s. Ludwina od Miłosierdzia Bożego, Maria Strzembosz, 6. s. Ewelina od Serca Jezusowego, Maria Kunicka, 7. ?, 8. s. Hilda od Dzieciątka Jezus, Johanna Franz, 9. s. Donalda od Przenajświętszego Sakramentu, Izabela Campbell, 10. Ernestyna Wronna

Źródło: Archiwum Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Szymanowie, b. sygn. Albumy, Album 21. Jazłowiec, b.p.

Do grona wybitnych nauczyciele-kompozytorek w zakładach niepokalanich fundacji galicyjskich godnych odnotowania z uwagi na poziom przygotowania należały m.in.:

Siostra Aleksandra od Serca Jezusowego, Izydora Zaleska (1865–1937)

– pochodziła z Jaryczowa na Podolu, przyszła na świat w rodzinie Filipa – prawnika i polityka, namiestnika Galicji, potem ministra ds. Galicji oraz Aleksandry z Suchodolskich. Jej bratem był Wacław Zaleski – prawnik, minister rolnictwa i skarbu w rządzie Austrii. Kazimierz Chłędowski, współpracownik Filipa Zaleskiego w Wiedniu, pisarz oraz badacz historii i kultury, ironizując, pisał o bytności Zaleskich w stolicy monarchii, charakteryzując również Izydorę:

Zalescy prowadzili dom dość otwarty: dawali obiady, w zimie muzykalne wieczory, ale było tam niesłychanie nudno, pomimo że aż trzy córki były na wydaniu, dwie starsze, strasznie brzydkie, najmłodsza znośnie brzydka, piękność familijna. Ponieważ miały wszakże ładne posagi, więc powychodziły za mąż; najstarsza za Stojowskiego, najmłodsza za Dąmbskiego, obywatela w Rzeszowskiem, średnia panna Iza [...] wstąpiła do zakonu. [...] Rodzina Zaleskich była bardzo pobożna; pani i panny chodziły wciąż po kościołach³⁷.

³⁷ K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, oprac. A. Knot, Kraków 1957, s. 130–131.

Izydora Zaleska wstąpiła do Zgromadzenia w 1896 roku, profesję wieczystą złożyła w 1903 roku. Była znakomitą nauczycielką muzyki i estetyki w zakładach szkolno-wychowawczych i seminariach Zgromadzenia. Kształciła się pod okiem Karola Mikulego, ucznia Fryderyka Chopina, i podobnie jak siostra Teona u ks. Marceliny Czartoryskiej³⁸. Pozostawiła po sobie spuściznę kompozytorską (zob. Załącznik 1). Aleksandra Biedrzycka-Czudowska, absolwentka zakładu w Nowym Sączu, wspominała na jej temat:

Kiedyś jedna z koleżanek w Sączu opowiadała, że widziała artykuł w czasopiśmie amerykańskim omawiający tradycje chopinowskie. Autor stwierdził, a było to pod koniec lat 20., że na świecie jest tylko czterech pianistów zachowujących tradycje chopinowskie. [...] przypominam sobie, że czwartą była polska zakonnica. Do dziś oceniam chopinistów wyłącznie na podstawie kryterium, czy interpretują tak jak siostra Aleksandra. [...] miałam dla niej ogromne uznanie. Jej zawdzięczałam całą moją kulturę muzyczną.

Siostra Aleksandra prowadziła chór, tj. chóry, bo były osobno chóry małych, średnich i starszych dziewcząt. Z niektórymi pieśniami nigdy się już nie spotkałam. Do tej pory wśród moich nieziszczalnych marzeń jest pragnienie usłyszenia raz jeszcze: „Ciemno wszędzie, głucho wszędzie”, „Z gór, gdzie dźwigali ciężkich krzyżów brzemień”, „Lecą liście z drzewa” i kilki innych, śpiewanych przez chór starszych, gdy ja byłam w małych. Pewnego razu siostra Aleksandra zapowiedziała nam, że będziemy śpiewać na chórk „Królowej Anielskiej” podczas mszy świętej. Byłyśmy niezmiernie przejęte. Ćwiczyłyśmy wytrwale i dołożyłyśmy wszelkich starań, żeby wypaść jak najlepiej. W starszych klasach zaszczyt ten przypadł nam potem niejednokrotnie i zawsze przeżywałam to głęboko. Zwłaszcza „Orbis Factor”. Ta msza zostawiła w mojej osobowości ślad na całe życie...³⁹

Siostra Macieja, absolwentka zakładu w Jarosławiu, również wspominała siostrę Aleksandrę Zaleską i kunszt jej gry na fortepianie:

Czasem, od wielkiego dzwona, siostry nam grały, przeważnie siostra Aleksandra, którą śmiało można zaliczyć do wirtuozów. Miała „aksamitne” uderzenie. Wspaniale grała Bacha, rapsodie Liszta, mazurki, ballady i koncerty Chopina, z takim wprost bajecznym zacięciem. Wtedy człowiek słuchał, słuchał i marzył i niosło go gdzieś w dal bezkresem...⁴⁰

Siostra Antonina od Miłości Bożej, Antonina Kurkiewicz (1866–1940) – pochodziła z Krakowa. Przyszła na świat w rodzinie Antoniego i Marii z Armulowiczów. Do Zgromadzenia wstąpiła w 1887 roku. Profesję wieczystą złożyła w 1896 roku. W domach Zgromadzenia nauczała śpiewu i muzyki. Była przełożoną klasztoru w Jarosławiu w latach I wojny światowej⁴¹. Jedną z najsurowszych nauczycielek muzyki w zakładach Zgromadzenia. Wymagała mocnych uderzeń, a przysłuchując się ćwiczeniom, powtarzała: „Tańczycie myszy, która

³⁸ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Aleksandra od Serca Jezusowego (Izydora Zaleska), k. 1–3.

³⁹ H. Kosyra-Cieślak, R. Szymczak, ss. niepokalanki, *Poszłam śnić...*, 501–502.

⁴⁰ AZSNPNMP, sygn. E I 1,teczka 1.2, Działalność apostołska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Macieja, Rzut oka..., k. 1.

⁴¹ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Antonina od Miłości Bożej (Antonina Kurkiewicz), k. 1–3.

usłyszysz?”, twierdząc, że dziewczęta mają „watowane palce”. W zbiorach szymonowskiego archiwum zachował się satyryczny afisz koncertu w Jarosławiu (1902/1903) z wierszykiem, w który wplecione zostały uwagi siostry Antoniny:

Tańczcie myszy! A ta z was mądra, która usłysz jak gra ta flądra?!
 Koślawy! Kulawy! Bez czasu miary... Ot Steni takt, że aż tak, to fakt!
 Ćwierci-, półnuty trzy razy wiązane i całe nuty... na wspak pomieszane,
 Beźładnie zagrane?!

Co to za zwierzę tak prędko przebiegło?
 To rak niechyży, co zwie się ALLEGRO

Palce watowane, energii brak zupełny
 Uczucia schowane, bo woła jest z wełny!!!⁴²



Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 3a, Działalność apostolska Zgromadzenia. Jarosław, Afisz koncertu dedykowanego siostrze Antoninie Kurkiewicz (Jarosław, 1902), k.1.

Siostra Donalda od Przenajświętszego Sakramentu, Izabella Campbell (1870–1939) – pochodziła ze Sławuty na Wołyniu. Przyszła na świat w rodzinie Duncana i Elizy z Naińskich. Była młodszą siostrą niepokalanek, siostry Marii od Krzyża. Ukończyła zakład ss. niepokalanek w Jazłowie. Do Zgromadzenia wstąpiła w 1894 roku, profesję wieczystą złożyła w 1902 roku. W 1917 roku

⁴² AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 3a, Działalność apostolska Zgromadzenia. Jarosław, Afisz koncertu dedykowanego siostrze Antoninie Kurkiewicz (Jarosław, 1902), k.1.

kształciła się w zakresie malarstwa, rysunku i sztuki dekoracji u Henryka Clau-sego. W szkole w Jarosławiu uczyła malarstwa, rysunku i muzyki, przez wiele lat pełniła funkcje asystentki domu Zgromadzenia⁴³. Pozostawiła po sobie spu-szczinę kompozytorską (zob. Załącznik 1).

Siostra Emilia od Aniołów, Emilia Cyfrowicz (1835–1923) – pochodziła z Krakowa, przyszła na świat w rodzinie Leona Cyfrowicza – prawnika. Po otrzymaniu patentu nauczycielskiego pracowała jako nauczycielka prywatna m.in. w domu Skórzewskich (była m.in. nauczycielką siostry Gertrudy Skó-rzewskiej). Podczas pobytu w Rzymie wstąpiła do tworzącego się Zgromadzenia w 1860 roku. Profesję wieczystą złożyła w 1862 roku. Nauczała języka polskie-go i historii. Redagowała podręczniki dla zakładów niepokalańskich, wydawała także kompendia z zakresu historii i literatury pod pseudonimem Maryan znad Dniepru. Ich druk ułatwiał rodzony brat, księgarz⁴⁴. Siostra Gabriela wspominała styl gry siostry Emilii:

Siostra Emilia od Aniołów, która w młodości śpiewała i grała, głos miała już zniszczony, ale grywała jeszcze na fortepianie. Wielką radością dla nas starszych było, kiedy przychodziła na rekreację i grała nam mazurki Chopina i polonezy Ogińskiego. Uderzenie miała delikatne, trochę przytłumione, a jednak wyraźne. Dynamicznych efektów nie używała, toteż fortepian pod jej palcami przybierał jakby tony szpinetowe. Śpiewała wtedy również patriotyczne piosenki, do których sama akompaniowała. Wszystkie знаła na pamięć. Pamiętam pierwszą zwrotkę jednej z nich, o żołnierskim zacięciu:

Słońca idzie jakby stało,
Wiatr potykam i kurzawę.
Objechałem mil niemało,
Wzdłuż i w poprzek przez Warszawę.
Obleciałem wszystkie kąty,
Raz i drugi i dziesiąty!

Ostatni wiersz powtarzany zakończony był energicznym akordem i serdecznym uśmiechem siostry Emilii, której gorąco dziękowałyśmy za tę prawdziwą ucztę⁴⁵.

Siostra Eugenia od Jezusa Miłosiernego, Anna Czarnowska (1877–1971) – pochodziła z Warszawy, przyszła na świat w rodzinie Eugeniusza, właścicie-la majątku Wały, i Anny z Czarnowskich. Kształciła się w domu pod okiem prywatnych nauczycieli, władała biegle kilkoma językami obcymi. Wstąpiła do Zgromadzenia w 1908 roku, profesję wieczystą złożyła w 1916 roku. W szkołach

⁴³ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Donalda od Przenajświętszego Sakramentu (Izabella Campbell), k. 1–14.

⁴⁴ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Emilia od Aniołów (Emilia Cyfrowicz), k. 1–2; A. Młynarczuk, *Emilia Cyfrowicz (1835–1923). Siostra Maria Emilia od Aniołów. Szkic do portretu niepokalanki, nauczycielki i autorki podręczników*, „Studia Polonijne” 2017, t. 38, s. 21–36.

⁴⁵ AZSNPNMP, sygn. E I 1,teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, S.M. Gabriela, Parę słów..., k. 2.

Zgromadzenia (do zakończenia I wojny światowej), tj. w Jazłowcu, Niżniowie i Szymanowie, uczyła języka polskiego i muzyki, prowadziła ponadto chór kapliczny⁴⁶.

Siostra Eugenia od Najświętszego Sakramentu, Eugenia Freymann (1846–1904) – pochodziła z Kijowa. Jej matka była nauczycielką prywatną w domu Skórczewskich, nauczała muzyki. Podobnie jak ona także była uzdolniona muzycznie. Wstąpiła do Zgromadzenia w 1866 roku, profesję wieczystą złożyła w 1871 roku. W szkołach Zgromadzenia uczyła muzyki, prowadziła też chór kapliczny⁴⁷.

Siostra Irma od Zwiastowania, Irma Borzaga (1867–1944) – pochodziła ze Stanisławowa. Przyszła na świat w rodzinie Piotra i Marii z Hoffmannów. Ukończyła 5-klasową szkołę wydziałową w rodzinnej miejscowości. Studiowała muzykę najpierw pod okiem prywatnych nauczycieli, potem w szkole muzycznej. Do Zgromadzenia wstąpiła w 1890 roku, profesję wieczystą złożyła w 1899 roku. Do ss. niepokalanek należała również jej rodzona siostra Egidia od Jezusa Ukrzyżowanego, Otylia Borzaga (1875–1948). W szkołach Zgromadzenia w Jazłowcu, Jarosławiu, Niżniowie i Nowym Sączu uczyła muzyki, prowadziła także chóry. Dzięki jej zaangażowaniu w szymanowskim archiwum Zgromadzenia dostępna jest kolekcja afiszy z programami „egzaminów muzyki” (półrocznymi i rocznymi) oraz koncertów ze wszystkich zakładów Zgromadzenia (świadczą o tym lakoniczne dopiski: „dla s. Irmy”, „siostrze Irmie”). Pozostawiła po sobie niezwykle bogatą spuściznę kompozytorską (zob. Załącznik 1).

Siostra Jadwiga od Niepokalanego Poczęcia NMP, Jadwiga Bończa-Tomaszewska (1861–1951) – pochodziła z Chełmna, przyszła na świat w rodzinie działacza wielkopolskiego, drukarza Józefa Tomaszewskiego i Teresy z Chrzanowskich. Otrzymała staranne wykształcenie, biegle władała kilkoma językami obcymi, kształciła się też muzycznie. W notach biograficznych wspomniano o jej uzdolnieniach odtwórczych, improwizatorskich i kompozytorskich. Przez 12 lat pozostawała w Zgromadzeniu Sióstr Sacre Coeur. Do Jazłowca została polecona przez swoją ciotkę – przełożoną ss. wizytek (wileńskich) w klasztorze w Jasle. W szkołach Zgromadzenia w Szymanowie, Jazłowcu i Jarosławiu uczyła muzyki, języka francuskiego i religii. W latach I wojny światowej pracowała w szpitalu Czerwonego Krzyża ss. niepokalanek w Jarosławiu. Po śmierci Matki Marceliny Darowskiej została sekretarką Zgromadzenia. Pozostawiła po sobie bogaty dorobek kompozytorski (zob. Załącznik 1)⁴⁸.

⁴⁶ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Eugenia od Jezusa Miłosiernego (Anna Czarnowska), k. 1–14.

⁴⁷ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Eugenia od Najświętszego Sakramentu (Eugenia Freymann), k. 1–3.

⁴⁸ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Jadwiga od Niepokalanego Poczęcia NMP (Jadwiga Tomaszewska), k. 1–16.

Siostra Janina od Serca Jezusa, Joanna Majewska (1864–1950) – pochodziła z Krakowa, przyszła na świat w rodzinie Feliksa i Julii z Różańskich. Jej rodzina była zaprzyjaźniona z Janem Matejką. Ukończyła 6-klasową szkołę powszechną św. Andrzeja, następnie seminarium nauczycielskie w Krakowie. Przed wstąpieniem do Zgromadzenia pracowała w szkołach rządowych oraz jako nauczycielka prywatna. Wstąpiła do Zgromadzenia w 1887 roku, profesję wieczystą złożyła w 1896 roku. W szkołach Zgromadzenia nauczała arytmetyki, języka polskiego, języka niemieckiego, muzyki i robót ręcznych⁴⁹.

Siostra Kornelia od Ogrójca, Kornelia Friedrich (1833–1899) – pochodziła ze Lwowa, przyszła na świat w rodzinie Leopolda i Wilhelminy. Do Zgromadzenia wstąpiła w 1870 roku, profesję wieczystą złożyła w 1875 roku. Określana była jako zacna i cicha. Pragnęła poświęcić się misjom w Teksasie celem wsparcia oo. zmartwychwstańców. W zakładach Zgromadzenia uczyła muzyki i rysunków, pełniła też funkcję zakrystianki⁵⁰.

Siostra Ludwina od Miłosierdzia Bożego, Maria Strzembosz (1858–1922) – pochodziła ze Szczerszeniowic. Do Zgromadzenia wstąpiła w 1880 roku, profesję wieczystą złożyła w 1889 roku. Była uczennicą Karola Mikulęgo. W zakładach Zgromadzenia nauczała muzyki, prowadziła również chóry⁵¹.

Siostra Paula od Ducha Świętego, Anastazja Boroduchin vel Krasieńska (1841–1899) – pochodziła z Winnicy, przyszła na świat w rodzinie oficera carskiego – gen. Boroduchina. Matka była wychowanką Sanguszków, krewną bp. Krasieńskiego. Anastazję ochrzczono w cerkwi prawosławnej. Wstąpiła do Zgromadzenia w 1867 roku, profesję wieczystą złożyła w 1873 roku. Kształciła się na pensji żeńskiej w Wilnie, gdzie nawiązała szerokie kontakty ze środowiskiem patriotycznym, w domach rodzin Dalewskich i Sierakowskich. Do jej najbliższych przyjaciółek należały Olga Linde, córka Bogusława Lindego, oraz Apolonia Dalewska. Jej nauczycielem muzyki był Stanisław Moniuszko. Po ukończeniu pensji pozostała w niej jako nauczycielka, potem pracowała jako prywatna nauczycielka w Rydze, brak niestety dokładnych informacji, gdzie i w jakim charakterze. Otrzymała następnie miejsce damy klasnej w Smolnym Instytucie w Petersburgu, głównie dzięki protekcji stryja. Pod protektorem cesarzowej kształcono w nim damy z rosyjskiej arystokracji. W tym czasie zbliżyła się do sióstr ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi założonego przez bł. bp. Zygmunta Szczęsnego-Felińskiego i środowiska religijnego przy kościele św. Katarzyny. Porzuciła ostatecznie intratną posadę, otrzymała zgodę na wyjazd

⁴⁹ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Janina od Serca Jezusa (Joanna Majewska), k. 1–5.

⁵⁰ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Kornelia od Ogrójca (Kornelia Friedrich), k. 1–2.

⁵¹ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Ludwina od Miłosierdzia Bożego (Maria Strzembosz), k. 1–2.

kuracyjny. Zacierając ślady, wyjechała na krótko za granicę, po czym niezapowiedziana przybyła do Jazłowca, posługując się panińskim nazwiskiem matki. Została przyjęta do Zgromadzenia ss. niepokalanek. Pełniła funkcję sekretarki i prokuratora, zajmowała się finansami Zgromadzenia, towarzyszyła również Matce Marcelinie w podróżach do Rzymu. W szkołach Zgromadzenia nauczała muzyki, śpiewu i robót ręcznych.

Paulina od Matki Bożej Bolesnej, Paulina Ostrowska (1834–1892) – pochodziła z Warszawy. Przeszła do Zgromadzenia w 1870 roku od ss. felicjanek. Profesję wieczystą złożyła w 1875 roku. W szkołach Zgromadzenia nauczała muzyki, była również biegła w liturgii i nabożeństwach kościelnych⁵².

Siostra Teona od Serca Jezusa, Maria Sokołowska (1861–1929) – pochodziła z Wielkopolski. Przez długi czas związana była z obozem politycznym Hotelu Lambert w Paryżu, utworzonym na emigracji po stłumieniu powstania listopadowego. Była uczennicą, a potem również grywała wspólnie z ks. Marceliną Czartoryską – pianistką, uczennicą Fryderyka Chopina, działaczką społeczną i mecenaską sztuki⁵³. Siostra Teona była niezwykle utalentowaną pianistką koncertową. Wstąpiła do Zgromadzenia w 1903 roku, profesję wieczystą złożyła w 1911 roku. Współsiostry odnotowały, że odznaczała się dużą delikatnością uczuć i dobrym wychowaniem. W zakładach szkolno-wychowawczych i seminariach Zgromadzenia nauczała gry na fortepianie. Od 1922 roku była przełożoną klasztoru Zgromadzenia w Jazłowcu. Z Paryża sprowadziła dla zakładów Zgromadzenia w Jazłowcu i Jarosławiu dwa fortepiany „Bechstein” i „Blüthner”⁵⁴. Janina Olszewska, absolwentka jazłowiecka, wspominała:

Pierwszą moją nauczycielką muzyki była panna Anusia, później siostra Teona, uczennica księżnej Marceliny Czartoryskiej, absolwentka konserwatorium w Paryżu, po ukończeniu którego za wybitne osiągnięcia w muzyce otrzymała fortepian koncertowy Bechstein’a. Pamiętam go na dużej sali rekreacyjnej w Jazłowcu. Była siostra znakomitym pedagogiem, swego czasu dyrektorem konserwatorium w Poznaniu. Za mego czasu w klasztorze uczyła nas jeszcze siostra Antonina, siostra Aleksandra – uczennica [Karola] Mikulego, ucznia Chopina, siostra Egidia i siostra Julita.

Podsumowanie

Edukacja muzyczna była od samego początku funkcjonowania zakładów naukowo-wychowawczych ss. niepokalanek wpisana w program nauczania. Wielostronne wychowanie artystyczne uzupełniało szeroko rozumiane wychowanie humanistyczne i było zgodne z definiowaniem roli przygotowania młodego

⁵² AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Paulina od Matki Bożej Bolesnej (Paulina Ostrowska), k. 1–2.

⁵³ Zob. szerzej: S. Dybowski, *Słownik pianistów polskich*, Warszawa 2003, s. 109–110.

⁵⁴ AZSNPNMP, sygn. C II, Teczki osobowe, S.M. Teona od Serca Jezusa (Maria Sokołowska), k. 1–6.

pokolenia do wypełniania obowiązków „matki przyszłości”, przede wszystkim w czasach społecznie i politycznie niełatwych, tj. braku bytu państwowego, kiedy Ojczyzna trwała w sercach i duszach, a polskie tradycje pielęgnowane i kultywowane były z wielkim pietyzmem, na przekór zaborcom. Zakłady naukowo-wychowawcze ss. niepokalanek realizowały powyższe zadania również poprzez szeroko rozumianą edukację muzyczną, w której program wpisano dzieła wielkich kompozytorów polskich, obecnych nie tylko w repertuarze prezentowanym podczas egzaminów półrocznych i rocznych oraz koncertów, ale także spektakli teatralnych i uroczystości patriotycznych nawiązujących do czasów potęgi państwa polskiego. W zakładach prowadzonych przez ss. niepokalanki dbano też o rozwój życia religijnego poprzez stałą formację duchową. Jej nieodłączną formą była oprawa muzyczna mszy i nabożeństw, w której partycypowały wychowanki. Wysoki poziom edukacji muzycznej w zakładach niepokalańskich zapewniały i wspierały siostry-nauczycielki, doskonale wykształcone w swoich dziedzinach (gry na instrumencie, śpiewie solowym, dyrygenturze), uczennice takich wirtuozów, jak ks. Marcelina Czartoryska, Stanisław Moniuszko czy Karol Mikuli, kompozytorki doskonale rozumiejące rolę muzyki w ogólnym kształceniu humanistycznym.

Załącznik 1

Wykaz kompozycji ss. niepokalanek (do 1918 roku)

Siostra Aleksandra od Serca Jezusa (Izydora Zaleska)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Litania do Matki Boskiej D-mol (Noworoczna)	
Litania do Matki Boskiej Es-dur	

Siostra Antonina od Miłości Bożej (Antonina Kurkiewicz)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Litania do Matki Boskiej Bolesnej I Es-dur (z towarzyszeniem tenora)	Preludium „Fujarki” F-dur
Litania do Matki Boskiej Bolesnej II	Muzyka do interludium w obrazach z Pana Tadeusza pt. <i>Balet żab i grzybów</i>
Litania do Matki Boskiej Bolesnej III	
Kolęda <i>Gwiazda zabłysła nowa na Wschodzie</i>	
Aranżacja „Regina Coeli” G-dur	

Siostra Donaldal od Przenajświętszego Sakramentu (Izabella Campbell)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Litania do Matki Boskiej Es-dur (Naldana)	–

Siostra Elfryda od Niepokalanego Poczęcia NMP (Elfryda Roessner)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Pieśń <i>Przyjdź Duchu Stworzycielu</i>	
Pieśń <i>Adoremus in aeternum</i> B-dur	–

Siostra Eugenia od Najświętszego Sakramentu (Eugenia Freyman)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Pieśń <i>Jezu dulcis memoria</i> (do słów św. Bernarda)	Muzyka do spektaklu <i>Urodziny Zosi</i>
Pieśń <i>O cor amoris victima</i>	Muzyka do spektaklu <i>Wojna systemów</i>
Litania As-dur do Matki Boskiej	(wszystkie spektakle według scenariuszy s. Gertrudy Skórzewskiej)

Siostra Irma od Zwiastowania (Irma Borzaga)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Litania do Matki Boskiej „Ira” Es-dur	Muzyka do spektaklu <i>Matka</i>
Litania do Matki Boskiej „Rekolekcyjna” Des-dur	Muzyka do spektaklu <i>Świętego Jerzego</i>
Litania do Matki Boskiej „Wakacyjna” D-dur	Muzyka do spektaklu <i>Obrazki tatrzańskie</i>
Litania do Matki Boskiej „Zakonna” F-mol	Muzyka do spektaklu <i>Obrona Jasnej Góry</i>
Litania do Matki Boskiej As-dur	Muzyka do spektaklu <i>Racławice</i>
Litania do Matki Boskiej „Koronkowa” G-dur	Muzyka do spektaklu <i>Warneńczyk</i>
Litania do Matki Boskiej „Skromna”	Muzyka do spektaklu <i>Muzyka do spektaklu Jarosławskie</i>
Litania do Matki Boskiej „Sądecka”	(wszystkie spektakle według scenariuszy s. Gertrudy Skórzewskiej)
Litania do Matki Boskiej „Komorowska I” Es-dur (Słowicza)	
Litania do Matki Boskiej „Komorowska II” Des-dur	
Litania do Matki Boskiej „Szymanowska” Des-mol	
Litania do Matki Boskiej „Wojenna” czyli „Czepculek” Es-dur	
Litania do Serca Jezusowego Es-dur	
Aranżacja „Ave Maris Stella”	
Aranżacja „Regina Coeli”	
Pieśń <i>Królowo nasza, Matko droga</i> Es-dur	
Pieśń <i>Przecudna niebios Pani</i>	
Pieśń <i>Modlitwa o skrzydła</i>	

Siostra Jadwiga od Niepokalanego Poczęcia NMP (Jadwiga Tomaszewska)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Litania do Matki Boskiej	Muzyka dla chóru w spektaklu
Litania do Serca Jezusa	<i>Athalie</i> Jean’a Racine’a
Pieśń do Trójcy Przenajświętszej <i>Przenajświętszy</i> (do słów s. Gertrudy Skórzewskiej)	(do słów w języku polskim <i>Ach Maryjka to Królowa</i>)
Pieśń <i>Przybądź Święty Duchu</i>	Muzyka dla chóru w spektaklu <i>La nuit de mai</i>
Pieśń <i>O Chryste Królu chwały</i>	Alfreda de Musset’a
Pieśń <i>Strasznego Majestatu Panie</i>	
Pieśń <i>Jezu miłości Twój</i>	
Pieśń <i>Jezu Królu Przecudowny</i> do słów św. Bernarda	
Pieśń <i>Jezu Aniołów ozdobo</i> do słów św. Bernarda	

Pieśń <i>Jezu, pamięć Twoja słodka</i> do słów św. Bernarda Pieśń <i>Przecudna niebios Pani</i> Pieśń <i>Niepokalana Ciebie wielbią</i> Pieśń <i>Pani Nasza Jazłowiecka</i> (do słów s. Krysty Szmbek) Pieśń <i>Królowo nasza, Królowo jedyna</i> Kolęda <i>Nie było miejsca dla Ciebie</i> Pieśń <i>Ojcze nasz</i> Es-dur Pieśń <i>Ojcze nasz</i> D-mol Pieśń <i>Zdrowaś Maryjo</i> Es-dur Pieśń <i>Zdrowaś Maryjo</i> D-dur Pieśń <i>Adoro te devote</i> (Uwielbiam Cię pokornie), tłum. S. Gertruda Skórzewska Pieśń <i>Jesu, rex admirabilis</i> Pieśń <i>Jesu, decus angelicum</i> Pieśń <i>Sub Tuum praesidium</i> Pieśń <i>Ave Virgo quem origo</i> do słów św. Alfonsa Pieśń <i>O Salutaris Hostia</i> A-dur Pieśń <i>O Salutaris Hostia</i> B-dur Pieśń <i>O Salutaris Hostia</i> G-mol Pieśń <i>Tantum ergo Sacramentum</i> B-dur Pieśń <i>Tantum ergo Sacramentum</i> G-mol Pieśń <i>Adoremus in Aeternum</i> D-dur Pieśń <i>Adoremus in Aeternum</i> Es-dur Pieśń <i>Adoremus in Aeternum</i> E-dur Pieśń <i>Adoremus in Aeternum</i> G-mol Pieśń <i>Adoremus in Aeternum</i> A-mol Pieśń <i>Domina nostra de Jazłowiec</i> F-dur	
---	--

Siostra Paulina od Matki Boskiej Bolesnej (Paulina Ostrowska)

Kompozycje <i>sacrum</i>	Kompozycje <i>profanum</i>
Pieśń adwentowa <i>O Sapientia</i> (do słów siostry Gertrudy Skórzewskiej) Pieśń <i>Do Serca Jezusa</i> (Pożar Miłości) Pieśń <i>Do św. Józefa</i> (Święta Dziewico) Pieśń <i>Korono Świętych</i> (do słów siostry Gertrudy Skórzewskiej) Pieśń o Zmartwychwstaniu <i>Już się Chrystus</i> Pieśń <i>Prześliczna Lilijo</i> do św. Stanisława Kostki (do słów siostry Gertrudy Skórzewskiej) Aranżacja <i>Stabat Mater Dolorosa</i> C-mol	2 preludia <i>Fujarki</i> F-dur Muzyka do spektaklu <i>Amata</i> Muzyka do spektaklu <i>Święta Jadwiga</i> Muzyka do spektaklu <i>Święta Cecylia</i> Muzyka do spektaklu <i>Unici</i> (wszystkie spektakle według scenariuszy s. Gertrudy Skórzewskiej)

Źródło: AZSNPNMP w Szymanowie, sygn. F VII 4, teczka 1, Utwory muzyczne, Siostra Elżbieta od Niepokalanego Poczęcia NMP, Spis utworów muzycznych kompozycji Sióstr Zgromadzenia Niepokalanego Poczęcia NMP, k. 14–15.

Załącznik 2

**Afisz egzaminów muzyki i koncertów w zakładach naukowo-wychowawczych
ss. niepokalanek**



Rubinstein	Solnaise et Solnaise.	nadiał: M. Meniszówna, D. Baczynska, J. Galtzowska, A. Rosacka.
Mozart.	Fantazya 2. mol.	solo. Jadwiga Poniatowska.
Reinecke.	"Nukukuk".	opiew. Malar.
Mooskowski.	Tance.	4. rec. Jadzia i Maria Przytuksa.
Grzeg.	Lyrische Stücke.	solo. Maria Przytuksa.
Mooskowski.	Polero.	8. raf. L. d'Albancourt, J. Poniatowska, K. Nowowiejska, A. Rosacka.
	Voca, voca.	opiew. L. d'Albancourt, K. Nowowiejska, D. Baczynska, A. Galtzowska.
Beethoven.	Largo.	solo. Jadzia Przytuksa.
Chopin.	Rondo C dur.	2. fort. Mar. Przytuksa, L. Wilkówna, M. Menisz: K. Nowowiejska.
Mooskowski.	Poranek, Macius.	opiew. Malar.
Liszt.	Le Nocturne.	solo. Maria Przytuksa.
Meyerbeer.	Wronogomarsch.	8. raf. Jadwiga Rewkowska i Jadzia Przytuksa.
Nowakowski.	Wielka.	opiew. Starzec.
Chopin.	Fantazie Impromptu.	solo. Jadwiga Rewkowska.
Donizetti.	Grand Duo de Bellini.	2. fort. Maria Przytuksa i Jadwiga Rewkowska.
Gounod.	Hamlet, Tu es petrus.	opiew. Starzec.

Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 21, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Niżniów, Program egzaminu muzyki (Niżniów, 1903).

r. 1908-09
(pisma L. Jazłowiec)

ARCHIWUM
Śpiew. Nieszp. K.
nr sygn.: E I 1

Alligro.



Hymn

Jazłowiec 27. 1. 1909 r.

Oddział 1.

1. Lebert: 2 kawałki ze szkolis.	Manusia Dąbrowska.
2. Schwaln: 2 kawałki - 4 ręce.	Marysia Janowska.
3. Breslauer: Galop i Immer heiler.	Julia Wrabecówna.
4. Breslauer: Im Diakon.	Marysia Wrabecówna.
5. Wagner: Eigener lied - 4 ręce.	Julia i Marysia.
6. Meyer: Allegro.	Julia Wrabecówna.
7. Diabelli: Vivace z „12 Lektionen”.	Muska Bohdanow.
8. Spindler: Tarantella.	Misia Jęłowicka.

Oddział 2.

9. Nirsch: Festreigen.	Marysia Dąbrowska.
10. Carlório: „Geschenke mein”.	Anda Rosinska.
11. Wagner: Ständertgarden. 4 ręce.	Muska i Jadzia B.
12. Weigl: La Biondina.	Anda Romanowska.
13. Lebert: Bemal z wartyacyami.	Julia Fabrenholz.
14. Nirsch: Die kleinen Turner.	Julia Wolgner.
15. Schmitt: Sonatka c.d.r.	Katusia Lypiecka.
16. Diabelli: Sonatka c.d.r.	Marysia Podkowska.

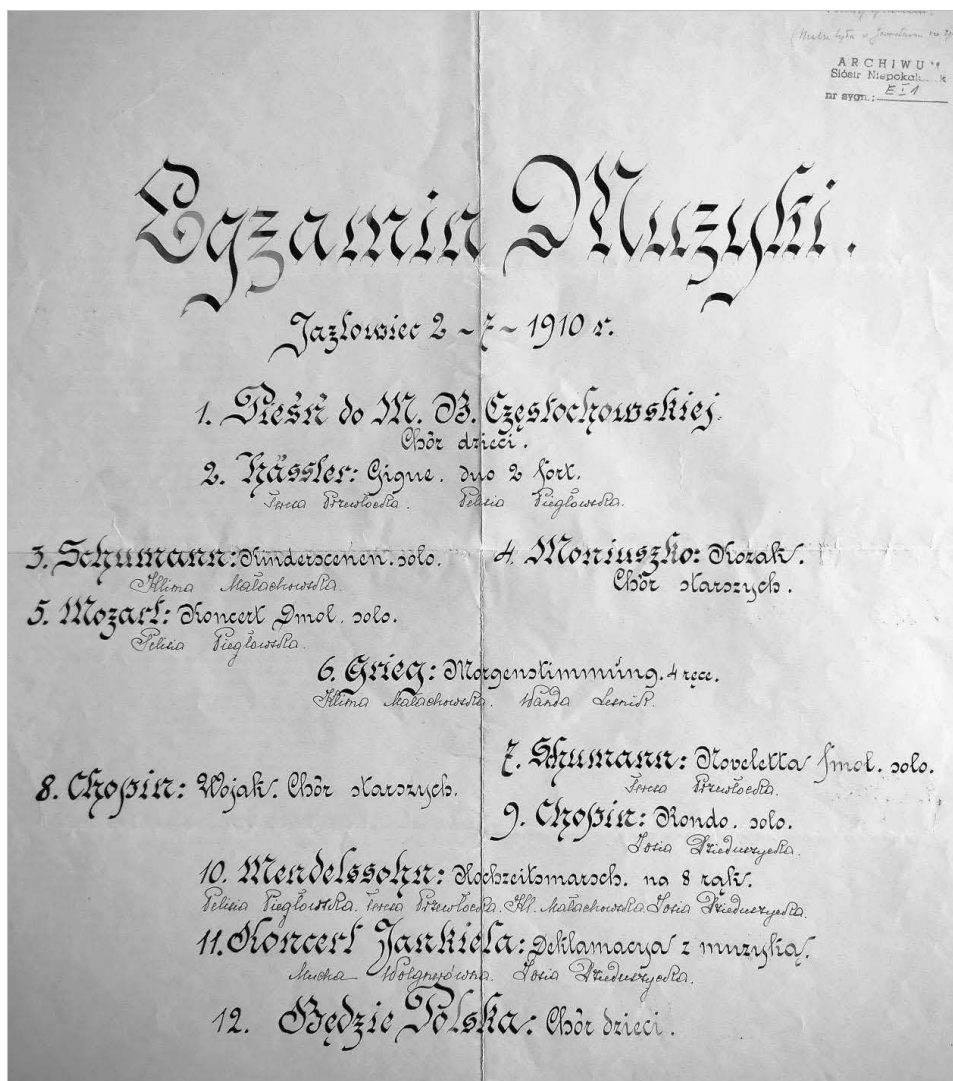
Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec (Jazłowiec 1909).

Egzamin Muzyki

1. Mendelssohn.	Psalm „Dom nobis Domine”	Chór Główny.
2. Haydn.	Domnet	na 4 ręk. Chór Kapeli i Muzyczna Kuchnia.
3. Chopin.	Obokturn	Dobro Józefa Piotrowskiego.
4. Pioninszko.	Diakowski	Chór Młodych.
5. Rheinhold.	Largo i Allegro 2e, „Dziś” na 1 fort.	Maria Zdzisława i Józefa Piotrowskiego.
6. Pleskowski.	Diakowski	Chór Główny. Maria Zdzisława.
7. Piotarfinski.	„Wielki wieczór”	Opiewa 2 forte i forte.
8. Beethoven.	Marca z „Korolka”	na 8 ręk. Chór Główny.
		Muzyczna Kuchnia - Maria Zdzisława.
		Chór Kapeli - Muzyczna Kuchnia.
9. Schumann.	Arabeska	Dobro Chór Młodych.
10. Grieg.	„Główny”	Chór Młodych.
11. Grieg.	Andante z Donaty	forte i forte.
12. Radziwiłłowski.	Dziś z „Fantazyj Potkiny”	na 2 forte.
13. Pioninszko.	„Triad i Ośrodek”	Chór Główny.
14. Beethoven.	Alligretto z Donaty d moll	Dobro Chór Młodych.
15. Pleskowski.	Gia Jankeła. Deklamacja z muzyką	Muzyczna Kuchnia i Chór Młodych.
16. Beethoven.	Uwertura z „Symfonia”	na 8 ręk. Maria Zdzisława - Chór Młodych.
		Józefa Piotrowskiego. Maria Zdzisława.
17. Pioninszko.	„Dziś wojenna”	Chór Główny.

Jarosław 24. 6. 1909.

Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1,teczka 3a, Działalność apostolska Zgromadzenia. Jarosław, Program egzaminu muzyki (Jarosław 1909).



Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec, Program egzaminu muzyki (Jazłowiec, 1910).

Examin Muzyczny

w Jarosławiu - dn. 15 Czerwca 1913. Niedziela rano.

Stopień I/.

1. Wios. Kocherowa Beyer: "Słodka" N° 58.
2. Ma. Sarczynska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
3. Wios. Mummertowa Beyer: "Słodka" N° 41.
4. Słodka Mummertowa Beyer: "Słodka" N° 44.
5. Wios. Puzosowska Kott: "Słodka" G dur
6. Wios. Kuzmowska Beyer: "Słodka" N° 52.
7. Słodka Kuzmowska Beethoven: "Niedziela" N° 33.
8. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
9. Słodka Kuzmowska Gurlitt: "Niedziela" N° 5.
10. Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.
11. Wios. Kuzmowska Behr: "Niedziela" N° 3.
12. Słodka Kuzmowska Gurlitt: "Niedziela" N° 5.
13. Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.
14. Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.

Gurlitt: "Niedziela" N° 5.
Müller: "Niedziela" N° 3.
Behr: "Niedziela" N° 3.

Stopień II/.

1. Wios. Kuzmowska Clementi: "Niedziela" G dur
2. Wios. Kuzmowska Beethoven: "Niedziela" G dur
3. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" F dur
4. Wios. Kuzmowska Gurlitt: "Niedziela" N° 5.
5. Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.
6. Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.

Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.
Wios. Kuzmowska Müller: "Niedziela" N° 3.

Stopień III/.

1. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
2. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
3. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
4. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
5. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
6. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
7. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
8. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
9. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
10. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.
11. Wios. Kuzmowska Diabelli: "Niedziela" N° 35.

Diabelli: "Niedziela" N° 35.
Diabelli: "Niedziela" N° 35.
Diabelli: "Niedziela" N° 35.

Stopień IV/.

1. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.
2. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.
3. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.
4. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.
5. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.

Haydn: "Niedziela" N° 35.
Haydn: "Niedziela" N° 35.

6. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.
7. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.
8. Wios. Kuzmowska Haydn: "Niedziela" N° 35.

Haydn: "Niedziela" N° 35.
Haydn: "Niedziela" N° 35.

Program Muzyki

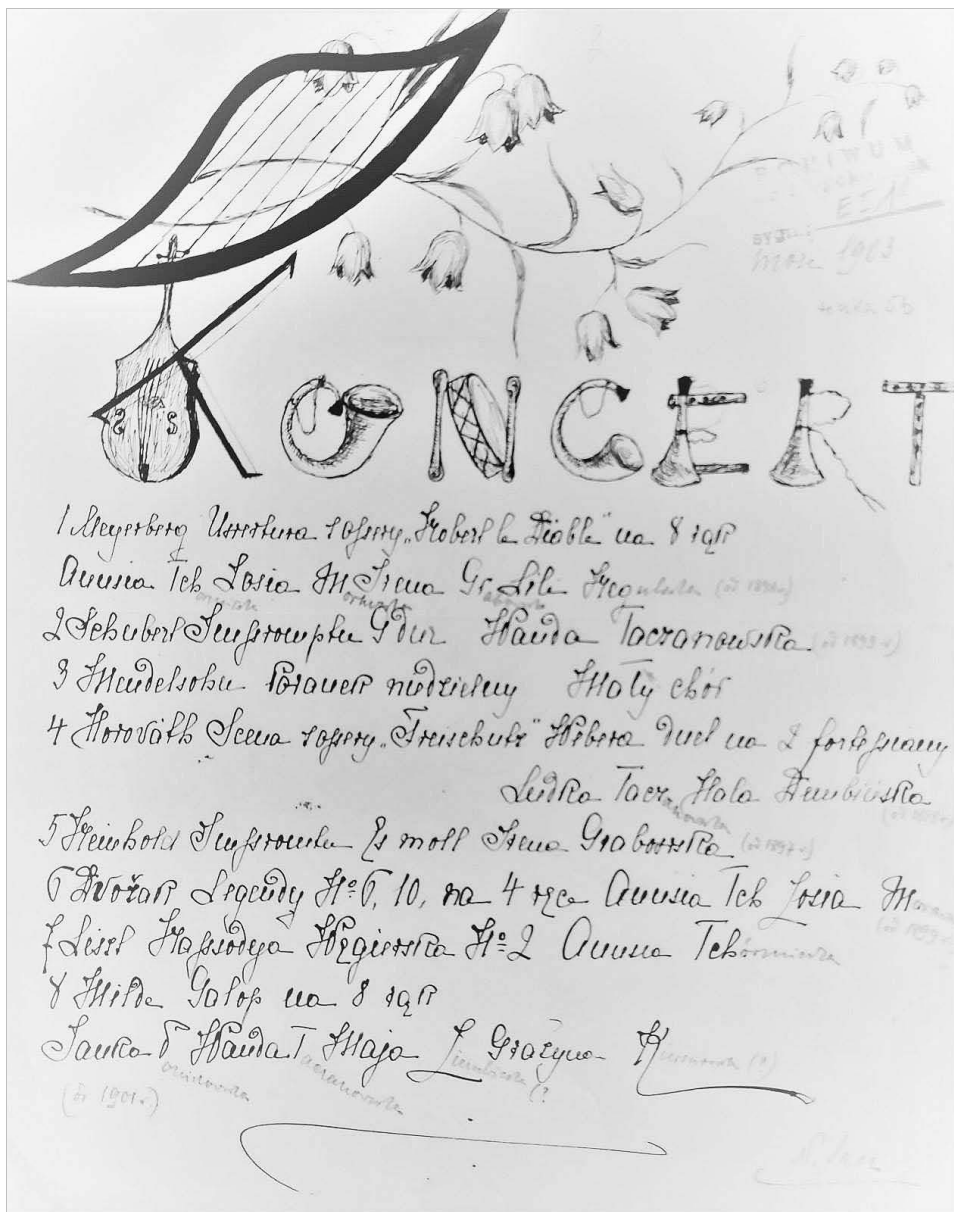
Jasosław. 22/1914.

Część Klasyczna.

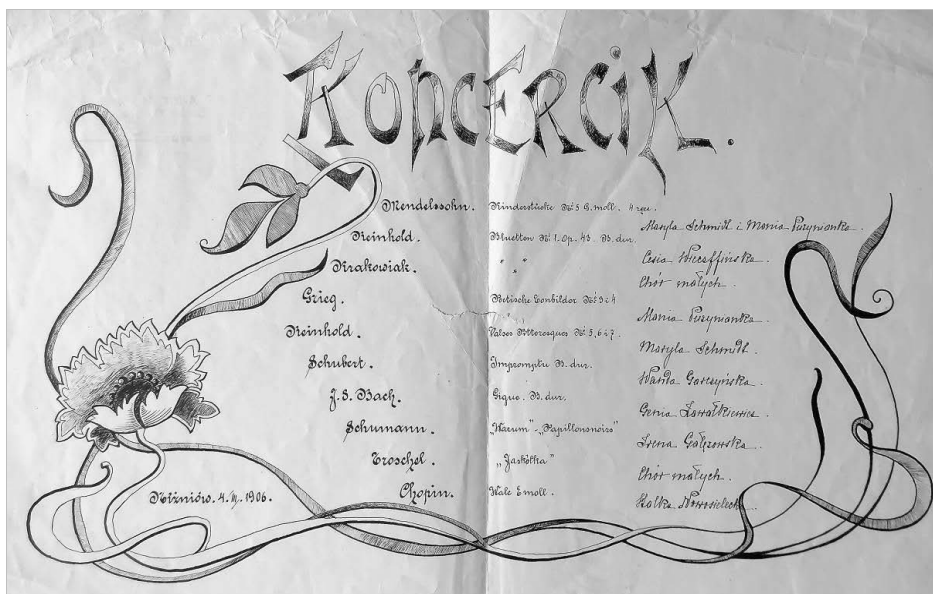
1. Caldara: Ave Maria na 8 głosy Chór Męzki.
2. Alletti: „Minuetto Piccolo” na 8 ciał M. Hupfandner, J. Antypina, J. Hupfandner, E. Gucyńska.
3. Beethoven: Sonata smol. op. 10 solo J. Gucyńska.
4. Bach: Fugue: Fuguum Duet: fortep. i skrzyp. E. Gucyńska, Anna Hupfandner.
5. Canzonetki: Diapolitańskie chór Chór.
6. Beethoven: Adagio i Nonetto smol. solo J. Gucyńska, M. Hupfandner.
7. Mozart: „Not nocny letni” na 8 ciał M. Hupfandner, J. Antypina, J. Hupfandner, E. Gucyńska.

Część Romantyczna.

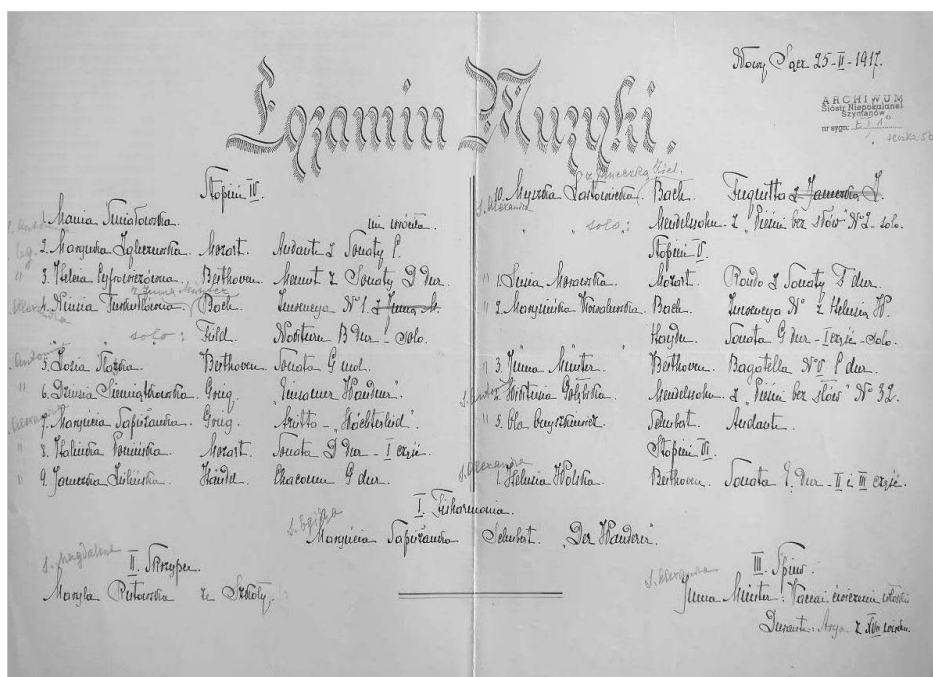
1. Moniuszko: z. Świątek Młodziemcy: a) Wstęp. b) Zapewni wy i lekkiem duchy. c) Chór ptaków Chór Męzki.
2. Gucyńska: Overture des Nations na 8 ciał M. Hupfandner, J. Antypina, J. Hupfandner, E. Gucyńska.
3. Schubert: Impromptu 8 smol. solo fortep. Anna Hupfandner.
4. Moniuszko: a) Wędrowny ptasiek. b) Skakowiały chór Chór.
5. Ladański: Skakowiały na 4 ciał Anna i Anna Hupfandner.
6. Chopin: Oskutun smol. solo fortep. Anna Hupfandner.
7. Chopin: a) Lata jak Orzech. b) Wójak chór Chór.
8. Kłasiński: Skym do Skolowy Odceny Odceny deklamacya przy muzyce Julia Hupfandner.
9. Tundelowski: „Dni nocny letni” na 8 ciał M. Hupfandner, J. Antypina, J. Hupfandner, E. Gucyńska.
10. „Oty chętny Wójka” Chór.



Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1,teczka 5b, Działalność apostolska Zgromadzenia. Nowy Sącz, Koncert (Nowy Sącz, 1903).



Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 21, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Niżniów, Koncercik (Niżniów 1906).



Źródło: AZSNPNMP, sygn. E I 1, teczka 5b, Działalność apostolska Zgromadzenia. Nowy Sącz, Program egzaminu muzyki (Nowy Sącz, 1917).

Koncert

3^o Maja.

1. „O Dolski Ojczyzny Świątły” Chór -
2. Śpiew z mogiły - W. Pola Deklamacja: A. Witniowski
3. Saderewski - Wzruszenie - na 8 ręk Solo: Bochtan - Ania - Przybył
4. Wzruszenie w bębny” Chór -
5. „Pieśń” i „Z daleka” - Rydla Deklamacja: Elżbieta M.
6. Chopin - Wale des dur Solo: Solo: Bochtan
7. „Wesoło ziegłujmy wesoło” - Żeleński - Chór -
8. Chopin - Nocturne F dur - duet z fisz: - Solo: Nowosielska - Ania P.
9. „Przedświt” - Działowski Deklamacja: Ania W. - Ania P.
10. Chopin - Siest - „Życzenie” Solo: Solo: Nowosielska
11. Moninsko: a) Ctery pory roku } Śpiew: Zosia Myślenowska
b) Dziśmieszka }
12. Saderewski - Wanie Góralski - na 8 ręk - Ania: Zdzisława - Ania P.
13. Wł. Belza - „Hymn Wajowy” Deklamacja: - Ania
14. „Pod Twoją Obronę” Chór -

pisane przez J. Walen
o J. Walen

Jarosław 1913 r.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Zgromadzenia Sióstr Niepokalanego Poczęcia NMP w Szymanowie

Albumy, Album 21. Jazłowiec.

bez sygn., Konferencje, O miłości bratniej i o miłości kraju, seria I, konferencja III (24 czerwca 1869 roku).

bez sygn. S. Urbański, *Pojęcie miłości chrześcijańskiej w piśmiennictwie M. Marceliny Darowskiej*, Warszawa 1986 [mps].

bez sygn., *Scripta Famulae Dei Mariae Marcellinae Darowska*, Tomus LVI (P41.2 II 196 – P41.3 I 265). M. Marcellinae Darowska 70 Epistolae ad S.M. Gertruda de Imm.Conc.B.M.V. (Mariam Skórzewska) 1890–1892.

bez sygn., Wskazówki wychowawcze dla Sióstr Niepokalanek.

sygn. 71–72, Listy do wychowanek, List do Talii Popławskiej (Jazłowiec, 24 listopada 1893 roku).

sygn. C II, Teczki osobowe [S.M. Aleksandra od Serca Jezusowego (Izydora Zaleska), S.M. Antonina od Miłości Bożej (Antonina Kurkiewicz), S.M. Donalda od Przenajświętszego Sakramentu (Izabella Campbell), S.M. Emilia od Aniołów (Emilia Cyfrowicz), S.M. Eugenia od Jezusa Miłosiernego (Anna Czarnowska), S.M. Eugenia od Najświętszego Sakramentu, (Eugenia Freymann), S.M. Jadwiga od Niepokalanego Poczęcia NMP (Jadwiga Tomaszewska), S.M. Janina od Serca Jezusa (Joanna Majewska), S.M. Kornelia od Ogrójca (Kornelia Friedrich), Ludwina od Miłosierdzia Bożego (Maria Strzembosz), S.M. Paulina od Matki Bożej Bolesnej (Paulina Ostrowska), S.M. Teona od Serca Jezusa (Maria Sokołowska)].

sygn. D I 1, Kronika Jazłowca (1901–1907).

sygn. D I 1, Kronika Niżniowa (1911–1916).

sygn. E I 1, teczka 1.1 i teczka 1.2, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Jazłowiec.

sygn. E I 1, teczka 2.2, Program napisany przez o. Piotra Semenenko [program spisany odręcznie].

sygn. E I 1, teczka 3, Działalność apostolska Zgromadzenia. Szymanów.

sygn. E I 1, teczka 3a, Działalność apostolska Zgromadzenia. Jarosław.

sygn. E I 1, teczka 5b, Działalność apostolska Zgromadzenia. Nowy Sącz.

sygn. E I 1, teczka 10, Zakład Wychowawczo-Naukowy typu humanistycznego. Prywatne Gimnazjum Żeńskie (Program).

sygn. E I 1, teczka 21, Działalność apostolska Zgromadzenia. Domy i szkoły zlikwidowane. Niżniów.

sygn. F VII 4, teczka 1, Utwory muzyczne.

sygn. P 20.4.I.1, Testament [Matki Marceliny Darowskiej].

Literatura przedmiotu

Anuncjata od Trójcy Świętej, *O wychowaniu w oparciu o zasady Matki Marceliny Darowskiej*, Jarosław 2010.

Berg N.W., *Pamiętnik o polskich spiskach i powstaniach 1831–1862*, Kraków 1894.

Chłędowski K., *Pamiętniki*, t. 2, oprac. A. Knot, Kraków 1957.

Darowska M., *Cztery pogadanki rekolekcyjne*, Jazłowiec 1904.

Dybowsk, *Słownik pianistów polskich*, Warszawa 2003.

Jabłonowska J., *Rodzina w XIX i na początku XX wieku [w:] Przemiany rodziny polskiej*, red. J. Komorowska, Warszawa 1975, s. 52–71.

Jarząbek A., *Życie, myśl i dzieło Matki Marceliny Darowskiej, współzałożycielki Zgromadzenia Niepokalanek*, Warszawa 1990.

- Kosyra-Cieślak H., Szymczak R., ss. niepokalanki, *Poszłam się do Polski... i weszło. 150 lat pracy siostr niepokalanek*, t. 1, Szymanów 2004.
- Kotkowski K., *O pedagogicznym kształceniu rodziców*, Warszawa 1968.
- Kulesza-Gierat M., *Marcelina Darowska w świetle romantologii – perspektywy badawcze* [w:] *Aktywność publiczna kobiet na ziemiach polskich*, red. T. Pudłocki, K. Sierakowska, Warszawa 2013, s. 47–55.
- Lusek J., *Istota wychowania w koncepcji błogosławionej Matki Marceliny Darowskiej i jej współczesne implikacje* [w:] *Kobiety na Kresach na przełomie XIX i XX wieku*, red. A. Dawid, J. Lusek, Warszawa–Bellerive-sur-Allier–Bytom–Opole 2016, s. 95–111.
- Młynarczuk A., *Emilia Cyfrowicz (1835–1923). Siostra Maria Emilia od Aniołów. Szkic do portretu niepokalanki, nauczycielki i autorki podręczników*, „Studia Polonijne” 2017, t. 38, s. 21–36.
- Panasiuk A., *Promocja kobiety istotą charyzmatu wychowawczego Marceliny Darowskiej i jej Zgromadzenia* [w:] *Marcelina Darowska. Niepokalański charyzmat wychowania*, red. M. Chmielewski, Lublin 1996, s. 65–80.
- Wyszyński S., *Kobieta w Polsce współczesnej*, Poznań 1978.

**MUSICAL EDUCATION IN FEMALE EDUCATIONAL INSTITUTIONS
OF THE CONGREGATION OF THE SISTERS OF THE IMMACULATE
CONCEPTION OF THE BLESSED VIRGIN MARY IN THE YEARS 1863–1918
(ON THE EXAMPLE OF GALICIAN FOUNDATIONS)**

Abstract

The Congregation of the Sisters of the Immaculate Conception was founded in 1857 by Mother Józef Karska and Bl. Mother Marcelina Darowska. In 1863, according to the will of Mother Darowska, the Congregation was moved to Jazłowiec. Following the first, until the end of the 19th century, other foundations of the Congregation were established in Galicia – in Jarosław (1875), Niżniów (1883) and Nowy Sącz (1897). In each of them, girls' schools were established. The elementary task carried out in schools was to prepare the pupils to fulfill their civic duties and to shape a sense of national identity. It was understood through the prism of forming and improving patriotic, moral and religious attitudes. Mother Marcelina Darowska treated teaching and upbringing in many aspects. An important element of the education process was broadly understood music education, taking into account the elements of the sacred and the profane. The school curriculum included works by great Polish and foreign composers, who were present not only in the repertoire presented during the semi-annual and annual exams and concerts, but also theatrical performances and patriotic celebrations. The high level of music education in the Congregation's schools was ensured and supported by sister teachers, perfectly prepared and thoroughly educated in their fields (piano, solo and choral singing, conducting), students of, among others, such virtuosos as Princess Marcelina Czartoryska, Stanisław Moniuszko or Karol Mikuli.

Keywords: Congregation of the Sisters of the Immaculate Conception, education and musical culture